**Nr. 253.** Czwartek, 5 Listopada 1885. **Rok 75.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 30 października b. r. nadać dziedzicznemu członkowi Izby panów Rady państwa, księciu Adamowi Sapieże, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie nadał Karolowi Skiminie, kanceliście przy c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach posadę kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k sądzie powiatowym w Radomyślu, zaś zamianował Antoniego Pilarskiego, podoficera rachunkowego 1 klasy przy 56 batalionie obrony krajowej w Kolbuszowy, kancelistą przy c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 5 listopada.*

Gabinet p. Brissona objawia w przededniu zebrania się parlamentu taką chwiejność, że najmisterniejsze nawet argumenta prasy republikańskiej nie są zdolne odeprzeć zarzutów prasy konserwatywnej, iż zapewnienia półurzędowe, głoszone bezpośrednio po wyborach ściślejszych, o skonsolidowaniu większości parlamentarnej dla gabinetu, były tylko fanfaronadą. Zaletą osobistą p. Brissona jest to, że sam uważał swoją czynność po objęciu rządów za tymczasową, że nie tajne mu były trudności, stworzone uległością wielu członków gabinetu dla prądów radykalnych, i że nakoniec czuł, iż nie jest w stanie podjąć walki z całym zastępem frakcyj, przyzwyczajonych od czasu rządów republikańskich do narzucania swoich opinij gabinetom. Ujemną natomiast stroną tak samego prezesa gabinetu, jak i jego umiarkowańszych kolegów było, że bierność swoją posuwając do przesady, nie zdołali za to innych, skrajniejszych członków ministerstwa powstrzymać od wybryków i lekkomyślnych obietnic. Tak ta okoliczność, jak znów z drugiej strony tendencyjne lekceważenie życzeń i rad konserwatystów, doprowadziło do tego, że obecnie, jak to widzimy z licznych relacyj, gabinet nie umie lub obawia się podnieść na stanowisko szerszego programu politycznego, lecz myśli jedynie o takiem wyjściu z trudności, któreby jak najmniej wywołało głosów opozycyjnych. Do położenia tego przyczynili się przedewszystkiem zwolennicy teoryj skrajnych, tak samo dziś, jak przed pół rokiem skorzy do eksperymentów społecznych. Nie bacząc, iż lada chwila może wybuchnąć kwestya o byt samej republiki, kwestyę tę narzucają sami i podnoszą konieczność zwołania konstytuanty dla rewizyi konstytucyi, bez względu na ostrzeżenia gabinetu, który niebezpieczeństwo widzi. Gabinet ten do niedawna był wyrazem ich życzeń i uczuć, lecz w chwili, gdy w imię porządku głos podniósł, stał się od razu w ich przekonaniu podejrzanym lub inspirowanym przez reakcyę.

W takich warunkach i wobec skarg podniesionych z prowincyi i w stolicy na upadek ekonomiczny i na wielkie ciężary, wzrastające w skutek polityki kolonialnej, uważało ministerstwo za rzecz najodpowiedniejszą, zająć się przedewszystkiem budżetem i polityką kolonialną. O ile jednak widzimy, po bliższem rozpatrzeniu się w środkach, które gabinet uważa za deskę ratunku, są one bardzo chwiejne. Oto powiedziano, że budżet na r. 1886 nie będzie zawierał żadnych pozycyj nadzwyczajnych, tymczasem będzie to tylko fikcyą. Ministerstwo bowiem ma zamiar wnieść wprzódy przedłożenie o kredytach uzupełniających do budżetu na rok bieżący i rok następny, a dopiero budżet roku 1887 przedstawiłby się bez obciążenia wydatkami nadzwyczajnemi. Ale i to mogłoby przyjść do skutku tylko w razie uchylenia z porządku dziennego polityki kolonialnej. Pod tym względem jest gabinet pana Brissona niezdecydowany. Z jednej strony obawia się owych zjednoczonych zwolenników republiki z obozu skrajnego, z drugiej zaś, obozu konserwatywnego, który przedewszystkiem zarzuca gabinetowi brak szczerości. Czy więc na szczerość tę zdobędzie się gabinet, czy odważy się szukać w Izbie poparcia także w stronnictwie umiarkowanem, opuściwszy radykałów, bliska przyszłość pokaże, a od tego i los gabinetu Brissona stanowczo zależeć będzie.

*Lwów, 5 listopada*

Krajowa Rada szkolna przesłała wszystkim okręgowym radom szkolnym oraz dyrekcyom gimnazyów szkół realnych i seminaryów nauczycielskich, celem zakomunikowania wszystkim nauczycielom, następujące rozporządzenie pana Ministra wyznań i oświecenia:

„Podczas ostatnich wyborów posłów do Rady państwa wyszło na jaw, że osobistości, należące do stanu nauczycielskiego takich szkół, których zadaniem jest nietylko uczyć, ale też i wychowywać, w sposób uderzający w oczy brały udział w walkach stronnictw, zajmując się zbieraniem głosów albo też występując w charakterze politycznych szermierzy. Nie mogę pochwalić takiego wykraczania z granic zawodu, w którym przykład wywiera tak potężny wpływ na młodzież i takiego udziału w ruchu, który spokojnemu działaniu szkoły tylko przeszkadzać może. Szkoła ma bowiem pełne prawo wymagać, ażeby jej mogły być powierzane z zaufaniem dzieci rodziców wszystkich stronnictw i narodowości; a prawo to może doznać uszczerbku, skoro ci, do których zadań należy naprowadzać podrastające pokolenie przez zatrudnienie naukowemi przedmiotami do nieuprzedzonego sposobu myślenia i pojmowania, sami rzucają się w wir działań stronniczych, dając przez to powód do powątpiewania o własnem nieuprzedzonem stanowisku w sprawach stronnictw i narodowości. Daleki jestem od żądania, ażeby ktokolwiek nakładał sobie przymus, krępujący poręczoną mu ustawami swobodę w wykonywaniu prawa przysługującego mu jako obywatelowi państwa; wolno mi jednakże oczekiwać, że nauczyciel, kategoryi wyżej wymienionej, w wykonywaniu tego prawa z właściwym taktem będzie wszystkiego unikał, coby mogło narazić na uszczerbek jego powagę, uszczuplić należne mu przywiązanie i zaufanie choćby tylko u części poruczonej mu młodzieży i wprowadzić go w sprzeczność z jego wzniosłemi obowiązkami."

## Delegacye.

**Wiedeń**, 3 listopada.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

(*G*) Obrady komisyjne w Delegacyi austryackiej dziś dopiero się rozpoczęły, a to bardzo obszerną, ale spokojną dyskusyą ogólną nad działem zwyczajnych wydatków etatu wojskowego. Zagaił ją referent delegowany Matusz zapowiedzią, że stosownie do rezolucyi Izby poselskiej, uchwalonej na wniosek posła Popowskiego, o polepszeniu żywności dla szeregowców i naprawie stosunków sanitarnych, uczyni tutaj także wniosek o uchwalenie takiejże rezolucyi. Poczem zaraz minister wojny, hrabia Bylandt-Rheidt zabrał głos do bardzo obszernego przemówienia, które tutaj wedle urzędowego sprawozdania streszczamy. Rezolucya Izby poselskiej znana jest panu Ministrowi wraz z jej umotywowaniem, bo przesłał mu ją w stenograficznym protokole pan Minister obrony krajowej, jako dowód pieczołowitości reprezentacyi ludności o armię. W tym duchu sam także ją poj-

## Listy z Krakowa.

I.

Miasto grobów i to królewskich grobów, nie jest miastem umarłych, żyjący jednak w niem mieszkańcy mają jakiś dziwny do wszelkich żałobnych obrzędów pociąg. Krakowianie nietylko czczą umarłych i ich pamięć, ale do pewnego stopnia rozkoszują się w pośmiertnych i pogrzebowych uroczystościach wszelkiego rodzaju. Pogrzeb w Krakowie zajmuje zupełnie wyjątkowe miejsce, nie jest on tylko oddaniem ostatniej usługi, ale także wypadkiem budzącym ogólne zajęcie, a po części publiczną rozrywką. Zapowiedź pogrzebu niewątpliwie budzi tu żałośne uczucia, ale przedewszystkiem ciekawość. Nie dlatego, żeby Krakowianie mieli złe serca lub obojętnymi byli na zgon znajomych i przyjaciół, chciwi są oni żałobnych obrzędów, ale że mają do nich jakiś wrodzony a praktyką wykształcony zmysł, że wyrobili w sobie stopniowo to, co nazwę fanatyzmem grobów, w których niezmiernie lubią przebywać i z niemi obcować. Nareszcie być może, iż będąc nieraz mistrzami w dokuczaniu bliźnim za życia, Krakowianie mniemają, iż wynagrodzą im to pośmiertnemi owacyami i wspaniałemi, tłumnemi uroczystościami. A zapewne jest także nieco tęsknoty za wspaniałą przeszłością w tem zamiłowaniu grobów i pogrzebów. Dość, że jestto poniekąd specyalnością Krakowa owo poufalenie się ze śmiercią i ta muzyka mogił. Byli dawniej ludzie, nieocenione a prawdziwe krakowskie typy, niestety także coraz bardziej z widowni znikające, których życie, zapełniały w znacznej części, śmierci i pogrzeby, przewidywanie i zapowiedzi tychże; zwiastowanie zgonu i urządzanie żałobnego obrzędu było dla nich, niemałem a ważnem zajęciem. Pamiętam „ jak słynny z dowcipu Kazimierz Starzeński, regimentarz Krakusów, złożony chorobą, gdy z niej wyszedł, jednemu z nich, zresztą nader zacnemu człowiekowi i miłemu towarzyszowi, powiedział żartobliwie: „No i cóż, zawiodła nadzieja! Nie będzie pogrzebu!" Bo właśnie to jest rysem charakterystycznym, że owi pieczeniarze śmierci, których rodzaj bynajmniej nie wygasł, aczkolwiek mniej dziś jest już typowym, są wcale przyjemnymi ludźmi i ze słodkim uśmiechem na ustach zapowiadają lub donoszą ci o śmierci znajomego, a z pewnem zadowoleniem oznaczają dzień pogrzebu. To nie złe serce, to specyalność.

Pojmiecie jednak łatwo, że wobec tego rozmiłowania w pośmiertnych pompach i próżnościach, Dzień Zaduszny stanowi epokę w życiu tutejszem. Obrzędy żałobne i procesye, są jedynemi chwilami, w których w Krakowie nietylko wolno tłumy, ale nawet walczyć z niemi musisz, chcąc przejść przez ulicę lub raczej przecisnąć się.

Od niedzieli już cała, rzec można, ludność Krakowa, zmierzała i dążyła w stronę cmentarza niemal *al giorno* oświetlonego i w najrozmaitsze ustrojonego wieńce i ozdoby. Począwszy od Rynku, do miejsca ostatniego spoczynku zmarłych, snuły się niezliczone gromady ludzi a także i powozów, i wtedy, ale tylko wtedy, ruch i ożywienie przypominały paryskie bulwary! A tak Kraków styka się z Paryżem dwoma ostatecznościami, spotęgowaniem życia i końcem wszelkiego życia.

Nie brakło niestety obok wielkiej, publicznej pogrobowej uroczystości, innych mniej ogólnych, lecz istotnie żałośnych żałobnych ubrzędów. Odprowadziliśmy na miejsce ostatniego spoczynku, niezmiernie miłego towarzysza, od najmłodszych lat ściśle zespolonego ze społeczeństwem krakowskiem, hr. Stanisława Ostrowskiego, które mu zwięzłe a pełne wdzięku wspomnienie poświęcił w *Czasie* p. Paweł Popiel. Mało znałem ludzi, którzyby tak dobrze rozumieli się na żarcie, jak Stanisław Ostrowski, a że to pierwszy warunek w życiu towarzyskiem, łatwo pojąć, jak wdzięczną i łatwą była z nim rozmowa; tem to było u niego cenniejszem, że pochodziło nietylko z pewnej wyższości umysłowej, ale także z nadzwyczaj dobrego serca, pełnego prostoty i uprzejmego w życiu usposobienia. Szczególnym zbiegiem okoliczności, Ostrowski zmarł w domu Wodzickich w Rynku w tym samym dniu i niemal o tej samej godzinie, w którym przed rokiem zakończył był swój, pełen dla kraju zasług, żywot, Henryk Wodzicki. W tę również rocznicę, wypadł wybór do Sejmu w miejsce hr. Wodzickiego.

Czynności zatem wyborcze, przeplatane były żałobnemi wspomnieniami i oddaniem pośmiertnych usług.

Te smutne rzeczywistości śmierci przypominają mi, iż jest w Krakowie uczone grono, które od pewnego czasu zajmuje się poezyą tamtego świata. Grono to złożone z profesorów, literatów i dyletantów oddaje się studyom a raczej beletrystycznym i filozoficznym rozpamiętywaniom nad Dantem. Środowe wieczory dantejskie stały się jednem z ognisk tutejszego życia umysłowego, które jest najlepszą częścią Krakowa a na różne rozpada się działy, o których nieraz przyjdzie nam pomówić. Jak wielki poeta przenosi czytelnika w różne strony i strefy zaziemskiego świata, tak i wieczory dantejskie odbywają się kolejno to u hr. Zygmunta Cieszkowskiego, to u profesora Kazimierza Morawskiego, to u innych znakomitości naukowych lub literackich. Jednym z uczestników tych zebrań jest następca dr. Bratranka na katedrze literatury niemieckiej przy Uniwersytecie Jagiellońskim, profesor Kreuznach, który w tym roku wykłada literaturę niemiecką z XVI i XVII stulecia. Pochodzi on z Frankfurtu nad Menem, a zatem ze stron, w których niemiecki duch mniej ociężały i pedantyczny niż gdzieindziej, chętnie uprawia dziedzinę fantazyi, poezyi i piękna. Uczony i estetyk profesor Kreuznach, jest przedewszystkiem doskonałym znawcą literatury dramatycznej i teatru i posiada tę żywość umysłu, którą może Niemcy z nad Renu zawdzięczają sąsiedztwu Francyi a co czyni naukę przystępniejszą a chroni od wyłącznego stanowiska i wyłącznie germańskich zapatrywań. Profesor Kreuznach w krótkim bardzo czasie, nauczył się po polsku tak dalece, że włada dobrze językiem naszym, i że literatura nasza nie jest już mu obcą, ani też ruch umysłowy tutejszy, w którym czynny bierze udział. Jest to nietylko dla uniwersytetu, ale i dla Krakowa cenny nabytek, już dlatego, że w osobie uczonego profesora przybył nader miły człowiek. — Ale wracając do dantejskich wieczorów *guarda e passa*; grono, które na nie uczęszcza, nie jest liczne, składa się jednak z wytwornych znawców; czasem tylko przypuszczonym bywa jaki znakomity przejezdny, jak hr. K. Lanckoroński, który właśnie bawił w przeszłym tygodniu w Krakowie i odwiedził pracownię rzeźbiarzy, co nad modelem

muje, nie zważając na to, że możnaby dopatrzeć się w niej zarzutu dla Ministerstwa wojny, szczególniej pod względem troski o zdrowie żołnierza. Chcąc tedy odpowiedzieć na tę rezolucyę, pomówi o wszystkich okolicznościa h, których w rezolucyi nie uwzględniono.

W czasach pokojowych — mówi pan Minister wojny — i wśród normalnych okoliczności wpływają na zdrowie armii: służba sanitarna w ogólności, a szczególnie piecza o chorych w zakładach leczniczych; kwaterunek, stosunki sanitarne w miejscu załogi, opalanie mieszkań wojskowych, ubranie żołnierzy, trudy pierwszego wyćwiczenia rekruta, żywność i stopień cielesnego rozwoju rekruta w chwili zszeregowania. Zanim przystąpię do tych punktów, muszę nadmienić, że liczba wypadków śmierci w armii naszej w r. 1882, jak ją podał p. interpelant w Izbie poselskiej, jest prawdziwa, równie jak prawdą jest, iż w armii pruskiej w tymże roku stosunek śmiertelności wynosi tylko $4^1/_2$ na tysiąc. Ale porównanie to jest nietrafne; albowiem rok 1882, w którym odbyła się częściowa mobilizacya i kampania krywościańska, był dla armii austryackiej anormalny, gdy tymczasem dla pruskiej był to rok normalny. Ściślejsze rozpoznanie liczb statystycznych dowodzi zresztą, że w królestwach i krajach austryackich śmiertelność wynosiła tylko $6^1/_2$ na tysiąc, w krajach węgierskich $5^2/_5$ na tysiąc. Kto zaś wylicza 8 na tysiąc, ten wciąga do obrachunku Bośnię i Hercegowinę, gdzie śmiertelność wznosi się do 16 na tysiąc. Porównanie Monarchii, ale bez zajętych krajów, z Prusami, nie wykazuje przeto tak wielkiej różnicy, jak twierdzono. Tu pan Minister, na dowód, że stosunek śmiertelności ustawicznie się polepsza, przytacza liczby, wedle których z $11{\cdot}18^0/_{00}$ w r. 1874 zeszedł na $6{\cdot}2^0/_{00}$ w r. 1884; podobnie stosunek chorych z $39{\cdot}6^0/_{0}$ na $32{\cdot}2^0/_{00}$.

Przystępując do omówienia rzeczy wedle wymienionych powyżej momentów wpływowych, pan Minister stwierdza, że pod względem służby sanitarnej, a szczególniej pieczy o chorych w zakładach leczniczych zaprowadzono za czasów jego urzędowania znaczne ulepszenia w wentylacyi, opale, kąpielach, odosobniono zaraźliwie chorych, zastosowano nowe środki lecznicze i zapobiegawcze; a nie szczędzono na to wydatków, bo Rząd wspólny był przekonany, że, gdyby wypadło przekroczyć przyzwolone kwoty, nie spotkałby się z oporem Delegacyj. Starałem się też — mówi p. Minister — o przychowek sił wojskowo-lekarskich. Niestety jedyny właściwy sposób pozyskania przychowku, t. j. utworzenie akademii wojskowo-lekarskiej, nie wszedł w wykonanie dla oporu rządu węgierskiego. Dlatego pomnażam stypendya dla aspirantów stanu wojskowo-lekarskiego na czas, dopóki nie wyjaśnią się może zapatrywania na sprawę utworzenia akademii.

Drugi moment wpływowy stanowi kwaterunek. Gdy nowa ustawa o sile zbrojnej weszła w życie, okazał się wielki brak koszar. Od zaprowadzenia nowej ustawy kwaterunkowej wiele już pod tym względem się stało, ale braknie jeszcze $^1/_6$ pomieszczeń dla piechoty, $^1/_2$ dla konnicy i $^1/_7$ dla artyleryi. W tym względzie skazany jestem na przychylność krajów, które postępują sobie bardzo rozmaicie. Z szczególniejszą wdzięcznością wypada mi wspomnieć o Morawie i podziękować w pierwszym rzędzie posłowi Promberowi (z klubu niemieckiego) za wzorowe koszary morawskie. Bardzo opłakany natomiast jest stan rzeczy w Galicyi. Braknie tam jeszcze najzupełniej koszar dla 12 batalionów piechoty, 39 szwadronów konnicy i 6 bateryj artyleryi; a wszakże chodzi tam o wojska stale załogujące w kraju. Galicyjski Wydział krajowy wyznaczył wprawdzie po 120.000 złr. na trzy lata, ale komu wiadomo, że koszary na jeden batalion kosztują 200.000 złr., łatwo sobie obliczy, ile czasu upłynie, zanim naprawdę zaradzi się złemu. W Galicyi zachodzi i ta wielka niedogodność, że nie ma tam prawie żadnych ujeżdżalni pod dachem. Gminy dla wielkiego kosztu nie chcą nic czynić, a starania, które Ministerstwo podjęło przez układy z osobami prywatnemi, rozbijają się o warunki, których przyjąć nie mogę. Złe pomieszczenie wojsk w Galicyi bardzo niekorzystnie wpływa na zdrowie ich A ponieważ rezolucya Izby poselskiej wyszła właśnie z grona posłów z Galicyi, przeto apeluję do delegatów z Galicyi, aby ich kraj starał się o lepszy kwaterunek dla własnych synów.

Trzecim momentem wpływowym są stosunki sanitarne w miejscu załogi. Oto śmiertelność wskutek tyfusu wynosi w Krakowie 158, we Lwowie 41, w Budapeszcie 93, a w Wiedniu 23 na 100.000 mieszkańców. Naprawa tego wychodzi poza sferę władzy Ministerstwa wojny. Przy tej sposobności powtarzam ostrzeżenie, ażeby nie wyrywano z statystyki liczb pojedynczych, choćby prawdziwych, by wysnuwać z nich konkluzye; bo kto nie chce popaść w błąd, musi znać sprawę najzupełniej.

Czwarty punkt stanowi opał. Nawet w tak zwanych pismach fachowych wszczęła się w tym względzie agitacya taka, że aż trudno uwierzyć, ale polegająca na zupełnej nieświadomości rzeczy. Sprawa opału bowiem zmieniła się bardzo, bo chociaż przeznaczone są nań stałe pozycye, to jednak wypłaca się go w miarę rzeczywistej potrzeby, a nigdy nie odmawia się przewyżki ponad obliczoną miarę.

Piąty punkt stanowi przyodziewek Teraźniejszy datuje z roku 1867; powstał pod bezpośredniem wrażeniem kampanii roku poprzedniego i w zamiarze oszczędzania wydatków. Jako główną część przyodziewku przyjęto bluzę, która, co prawda, nie jest najlepsza na wszelką temperaturę i pogodę, ale tak się wżyła u nas, że byłoby bardzo trudno odrzucić ją znowu. Zresztą w każdym przyodziewku można znaleść wiele do krytykowania, a rozlicznym, sprzecznym między sobą żądaniom trudno uczynić zadość. Trzeba też mieć na względzie koszt ogromny, któryby sprawiła zmiana przyodziewku, zwłaszcza gdy się nie wie, czy ten wydatek przyniósłby domniemany pożytek. Dlatego nie zmieniałem przyodziewku, ale zaraz w pierwszych dniach urzędowania nakazałem nosić kamizelki pod bluzą, a na terytoryum okupacyjnem i w północnych krajach Monarchii, zarządziłem nadto noszenie podwójnej bielizny i w znacznej części kaftaników i spodni wełnianych; wszystko to bez podwyższenia wydatków. Brak krytych ujeżdżalni i należytego kwaterunku w Galicyi, jakoteż względy na klimat, nakłoniły mnie do zaprowadzenia u dragonów i ułanów kożuszków takich, jakie dotychczas miała husarya, co w Galicyi przeprowadzono już w tym roku, a przeprowadzi się w całej konnicy w dwu latach następnych. Ponieważ stało się to wszystko bez zażądania osobnych kredytów od Delegacyj, przeto nieznane są te zarządzenia, a w opinii publicznej przeważa mniemanie, iż rząd oszczędza na armii.

A dalej wpływają na zdrowie żołnierza trudy ćwiczeń rekruckich. U nas ćwiczy się rekruta w piechocie 8 tygodni, w Niemczech 14 tygodni, w Francyi $3^1/_2$ miesiąca, w Rossyi 4 do 5 miesięcy. U nas nie przeprowadza się całkowitego wyćwiczenia odrazu, lecz przygotowuje się rekruta do stopniowego dalszego wykształcenia po zszeregowaniu z żołnierzami. Instrukcye nasze dla tych, którzy ćwiczą rekrutów, są na wskróś przejęte duchem ludzkości, a poczucie potrzeby jak największej łagodności w obchodzeniu się z naszym często tak słabo rozwiniętym materyałem ludzkim zapuściło między oficerami głębokie korzenie. W kwalifikacyjnej nocie ich znajduje się osobno rubryka z zapytaniem, jak oficer postępuje sobie z ludźmi i czy ludzie go lubią; przy mianowaniu komendantów kładzie się wielką wagę na tę rubrykę Gdyby nie ta łagodność, ludność Bośnii i Hercegowiny nie byłaby tak łatwo zżyła się z niezwyczajną u niej służbą wojskową; a wszakże tam formalnie cisną się do stołu asenterunkowego. Po owych 8 tygodniach, udziela się rekrutowi przez zimowe miesiące nauki praktycznej i teoretycznej sposobem jak najłatwiejszym, a z wiosną idzie do szeregów. Objawione z kilku stron żądanie, aby pierwsze wyćwiczenie rekruta odbywało się na wiosnę, jest niepraktyczne, bo straciłoby się całą jesień i zimę, mnóstwo kosztownego czasu. Tyle o piechocie; i na jest rzecz z konnicą, w której wyćwiczenie rekruta wymaga o wiele więcej od jego siły fizycznej. Ztąd też ograniczono się na ogólnikowej normie, że w całej konnicy szwadrony powinny być wykształcone do końca lipca Z tem wszystkiem zachodzą znaczne ubytki rekrutów przy superabitrowaniu. Przyczyną jednak jest pośledność dostarczonego armii materyału ludzkiego pod względem jakości

Siódmym momentem wpływowym jest żywność żołnierza. Administracya wojskowa, mimo szczupłych na ten cel funduszów, zadaje sobie wiele trudu, aby dać mu pożywienie jak najlepsze. U nas dostaje żołnierz 840 gramów chleba na dzień, na śniadanie polewkę lub kawę, nakoniec obiad. Wieczerzy nie ma ani u nas, ani w armii niemieckiej. Obiad składa się z 190 gramów mięsa wołowego, i 190 gramów mąki, kaszy, ryżu, grochu lub kapusty; przez racyonalne jednak użycie pieniędzy, daje się porcyę obiadową o wiele większą, zazwyczaj 230 do 240 gramów mięsa, zupę pożywną i prócz tego talerz jarzyny lub leguminę. W Niemczech dostaje żołnierz rano polewkę lub kawę, na obiad 150 gramów mięsa i 90 gramów ryżu lub czegoś podobnego, z czego wynika, że u nas żywność żołnierza bynajmniej nie jest gorsza. Że mimo to stan zdrowia w armii niemieckiej jest lepszy, nie można tego z pewnością przypisać lepszej żywności. Niejednokrotnie zwiedzałem niespodzianie kuchnie i zastałem wszędzie pomyślne rezultaty gospodarstwa pieniężnego. Oprócz tego zaprowadzono dodatkowe porcye chleba dla tych, którzy wiele jadają; wyjątkowe te porcye doszły w roku zeszłym do liczby 1,400.000. Daje się też wyjątkowo wino, herbatę, rum i kawę, gdy komendant oddziału spostrzeże na człowieku oznaki cierpienia, by zapobiedz chorobie. Gdyby można wydać po 5 centów dziennie więcej na głowę, byłaby za to jeszcze wieczerza, a więc znaczne polepszenie żywności. Starałem się też ustawicznie poprawić chleb; jakoż z dzisiejszym, co do jakości, dawny komiśniak nie może iść w porównanie.

Ostatnim momentem wpływowym jest stopień cielesnego rozwoju rekruta w chwili zszeregowania. Pod tym względem dostarczany armii materyał wiele pozostawia do życzenia Chciałem przeto zaprowadzić pobór rekruta dopiero w wieku lat 21, ale usiłowania moje rozbiły się o opór ciał ustawodawczych. Musiałem zadowolić się powołaniem czwartej klasy wieku do asenterunku, co jednak w praktyce prawie ułudą się staje. Poseł Popowski twierdził, że liczba niezdatnych do służby wojskowej wynosi 60 prct. wszystkich zobowiązanych. Twierdzenie to jest nieprawdziwe; przeciętna liczba ich wynosi 70 prct. Ale pominąwszy nawet nieprawdziwość liczby, muszę zastrzedz się przeciw wysnutym z niej, całkiem mylnym konkluzyom. Zdawało się bowiem posłowi Popowskiemu, że z liczby tej wywnioskować można, iż asenterunek odbywa się już bardzo surowo i dostarcz armii tylko zupełnie zdatnych ludzi; że przeto niepomyślnemu stanowi zdrowia w armii winna tylko administracya wojskowa. Argumentacya ta jest zupełnie fałszywa. Właśnie odwrotnie się dzieje, a poseł Popowski przeoczył dwa momenty, to jest praktykę przy asenterunku i prawne warunki uwolnienia od powinności wojskowej. Nie ulega wątpliwości, że główną przyczyną wielkiej liczby niezdatnych jest zacofany rozwój cielesny w części ludności. Mimo surowych rozporządzeń, komisye asenterunkowe wciąż jeszcze nie postępują dość ściśle. Tłómaczy to się zbyt krótkim czasem, pozostawionym na lekarskie zbadanie stawającego, tudzież tem, że w okolicach, w których mało jest zdatnych, komisye wyszukają przynajmniej na pół zdatnych, aby wydobyć kontyngens rekrutów. Prawne zaś warunki uwolnienia od służby wojskowej pozbawiają armię znacznej liczby ludzi zdatnych. Nigdzie uwolnienie od służby wojskowej nie jest ustawami tak ułatwione, jak u nas; liczba uwolnionych wynosi rocznie 16 do 20 tysięcy osób.

Jeżeli mi się powiodło — kończy p. Minister — udowodnić, że administracya wojskowa wszelkiemi sposobami usiłuje jak najpomyślniej ukształtować materyalną dolę żołnierza; jeżeli mi się powiodło udowodnić także, iż mimo to uwzględnić trzeba jakość materyału ludzkiego i pomieszczenia wojsk, wtedy wolno mi też odwołać się do tych, którzy tam zaradzić mogą złemu, gdzie moja władza ustaje. Niech starają się aby przed komisyami asenterunkowemi stawały tylko fizycznie i duchowo dobrze rozwinięte indywidua; niechaj kraje ich stwarzają koszary na wzór morawskich. Wtedy będą te warunki pomyślnego stanu zdrowia w armii, których brakowi nie administracya wojskowa winna A trudno o sprawę, którąby więcej od tej godną była uwagi rządu i reprezentacyi ludności. Stan zdrowia w armii, najściślej powiązany jest z stanem zdrowia ludności; wojskowe i społeczno-ekonomiczne interesa chodzą tu z sobą w parze. Pracujmyż więc około jak najskuteczniejszego poparcia tych interesów zespolonemi siłami!

Po panu Ministrze wojny zabrał głos del. Hausner. Uznając najzupełniej i wysoko ceniąc dokładność wywodów Ministra wojny, przyznaje – wedle urzędowego sprawozdania z obrad komisyjnych — że daty i porównania zawarte w tych wywodach przedstawiają stosunki sanitarne w armii w świetle korzystniejszem, niż to uczynił w swoich wywodach poseł Popowski; że przeto niektóre postulaty rezolucyi wniesionej w Izbie poselskiej uważać potrzeba za mniej naglące. Mowca przyznaje, że niedogodne kwatery w niektórych krajach koronnych bardzo źle wpływają na stan zdrowia w wojsku. Reprezentaci Galicyi w Delegacyi na pewno uczynią zadość wezwaniu Ministra wojny i starać się będą w Sejmie, aby kraj większe ponosił ofiary dla przyspieszenia budowli koszar. Ponieważ atoli pan Minister wojny nie szczędził pochwał dla Morawy za jej wzorowe koszary, a ganił niedostateczny postęp w budowli koszar w Galicyi, przeto warto powołać się na własne słowa p. Ministra, który uczynił pos. Popowskiemu zarzut, że porównywa rzeczy, których porównywać z sobą nie można (t. j. wypadki śmierci w r. 1882 w armii austryackiej a pruskiej.) Galicyi także nie można porównywać z Morawą. Aż do zaprowadzenia nowej ustawy kwaterunkowej, a więc aż do r. 1881, Galicya pod względem budowli koszar, jak pod bardzo wieloma innemi względami, była przez państwo systematycznie upośledzana, tak że zadanie uzupełnienia tego, czego braknie, jest dla kraju ciężko obarczonego podatkami krajowemi i dodatkami na fundusz indemnizacyjny o wiele trudniejsze, niż dla Morawy i dla innych krajów koronnych. Morawa ponosi podatków krajowych wraz z dodatkami indemnizacyjnemi sumę wynoszącą tylko 32 prct. bezpośrednich podatków państwowych, Galicya natomiast 66 prct. A mimo to Sejm galicyjski uchwalił już na sześć lat po 120.000 złr. na budowle koszarowe, czyli razem złr. 720.000.

Wielką przeszkodą dla szczerych chęci gmin galicyjskich co do budowli koszar, przeszkodą, która zraża i odstręcza, jest przesadna, wręcz dokuczliwa surowość władz wojskowych w przejmowaniu nowo zbudowanych koszar na użytek wojska. Przejmują je tylko chwilowo, jako koszary nienormalne, nie zaś jako stale odpowiadające celowi, przyczem wynagrodzenie jest tak maluczkie, że gminy narażone są na dotkliwe straty. I to zraża je w budowaniu koszar.

Co p. Minister wojny przytoczył o stosunkach sanitarnych w Krakowie, niekoniecznie przedstawia się w świetle tak niekorzystnem, jakby na pierwszy rzut oka zdawać się mogło, szczególniej dlatego nie, że w Galicyi wyjątkowym sposobem kraj ponosi cały ciężar leczenia ubogich chorych w szpitalach publicznych, gdy tymczasem

---

pomnika Mickiewicza pracują; lub hr. Sierakowski z Prus, który tu zwykle zimę przepędza, a do pierwszego zawiązku wieczorów dantejskich należał wraz z ks. Pawlickim, profesorem Maryanem Sokołowskim i kilku innymi.

Na mniej wyłącznem i transcendentalnem polu, krakowskie Towarzystwo oświaty ludowej daje od czasu do czasu znaki życia. Próbowano w chwili założenia go, skrzywić jego zadanie i pchnąć je w kierunku, któryby ludowi naszemu z pewnością przyniósł nie oświatę lecz zamącenie jego zdrowych, w najważniejszych punktach, pojęć. W sam czas jednak zażegnano niebezpieczeństwo. Towarzystwo, pod przewodnictwem ks dr. Józefa Pelczara, weszło na właściwszą drogę a z ogłoszonego sprawozdania Wydziału, podpisanego przez sekretarza Dadleza, dowiadujemy się, że rozwija swoją działalność, dostarcza dobrych książek czytelniom ludowym, oraz że wcale pokaźnemi zapisami wspomożonem zostało. — Właśnie szanowny i wymowny prezes Towarzystwa, ks. Pelczar, na konkluzyę święta patrona Uniwersytetu Jagiellońskiego, św. Jana Kantego, przemówił w kościele św. Anny we właściwy mu, pełen ciepła sposób, przedstawiając wpływ Kościoła na rozwój cywilizacyjny świata. Uroczystość ta coroczna jest jednym ze wspaniałych zabytków Krakowa a podczas niej Uniwersytet *in corpore* występuje w całym swoim majestacie w togach i z berłami a tak obchód ten uosabia spójnię między pełną chwały przeszłością a pełną zasług teraźniejszością — Tym razem wziął w uroczystości udział także lud wiejski, licznie zebrany a przybyły z okolicznych wsi.

Podczas gdy ludność Krakowa oddawała ulubioną cześć umarłym a Uniwersytet święcił swojego patrona, nie zapomniano o drugiej części, która wprawdzie w Ewangielii poczytaną jest jako pośledniejsza, która jednak w tych czasach przesilenia rolniczego i przemysłowego coraz większego nabiera znaczenia. W niedzielę i poniedziałek grono obywateli, zaproszonych przez ks. Adama Sapiehę i hr. Artura Potockiego, obradowało nad zawiązaniem spółki w celu wyzyskania w Austro-Węgrzech przywileju Generalnego Towarzystwa Belgijskiego maltozy. Co to jest maltoza, dokładnie powiedzieć wam nie umiem a zdaje mi się, że wielu znajduje się w tem samem położeniu, to tylko wiem, że jest to wyrób z kukurudzy, który przy fabrykacyi piwa zastąpić ma w znacznej części jęczmień, że się bardzo ładnie i objecująco nazywa i że, jeżeli odpowie nadziejom, które obudza, będzie to po prostu — dobry interes. Zgromadzenie też postanowiło w zasadzie, po wysłuchaniu ankiety wysłanej do Belgii i Niemiec, przystąpić do rzeczy.

Niezbyt wesołym jest ten pierwszy listopadowy list; zważcie jednak, że pisany jest z miasta przeszłości i grobów na zajutrz po dniu umarłych! Tłómaczy mnie to dostatecznie. Jedyną też nie smutną i nie poważną rzeczą w ubiegłym tygodniu było ukazanie się humorystycznego kalendarza *Ananas* z doskonałemi i zabawnemi illustracyami Kruszewskiego, Szymanowskiego i innych, i z treścią, w której na szczęście więcej jest swobody niż żółci; kilka żartów i dowcipów a żadnych brudów i skandalów.

4 listopada.

O.

w innych krajach gminy ponoszą albo całe koszta, albo przynajmniej połowę. Skutkiem tego, gminy z dalekich okolic przysyłają całe tłumy chorych do wielkich szpitalów, szczególniej też do krakowskiego, tak że z przytoczonej przez p. Ministra wojny liczby osób umierających w Krakowie na tyfus przypada połowa na bliższe i dalsze okolice Krakowa.

Co do żywności, nie twierdził pos. Popowski, iżby porcya mięsa i mąki na żołnierza w armii austryackiej była mniejsza niż w Prusiech, lecz że przejście od zwykłego w jego życiu cywilnem pokarmu roślinnego do podawanego mu w wojsku pokarmu mięsnego jest zbyt nagłe, tudzież, że brak wieczerzy niepomyślnie oddziaływa, co zresztą przyznał sam p. Minister wojny.

Pod względem warunków stawania do poboru, mowca jest tego mniemania, że przedewszystkiem o to starać się trzeba usilnie, by dla zapobieżenia wyłączaniu zbyt wielkiej liczby niezdatnych przy superarbitrowaniu, obowiązek stawania do poboru rozpoczynał się w północnych krajach koronnych dopiero w 21, nie zaś w 20 roku życia. Zmiany takiej ciała ustawodawcze z pewnością nie odrzucą, jak to przypuszcza p. Minister wojny. Z Koła polskiego wyszedł już w roku 1881, gdy chodziło o nowelę do ustawy o obronie krajowej, wniosek w tym duchu. (D. n.)

# SPRAWY MONARCHII

W piątek, t. j. jutro, wspólny Minister, p. Kallay, jako najwyższy naczelnik bośniacko-hercegowińskiej administracyi krajowej, złoży wyjaśnienia o krajach okupowanych, i odpowie na wniesione doń interpelacye. Jak zaznaczają wszystkie dzienniki, p. Minister będzie w położeniu dania bardzo zadawalających odpowiedzi o postępach osiągniętych w tych prowincyach przez austro węgierski zarząd. Dochody wykazują nadwyżkę w sumie blisko pół miliona, a większa część przychodów płynących z różnych gałęzi administracyi ziem okupowanych jest obracana wyłącznie na miejscowe ulepszenia, dzięki czemu stan ekonomiczny obu krajów, które przed kilkoma jeszcze laty przedstawiały obraz anarchii i materyalnego upadku, podnosi się w sposób nadzwyczaj pocieszający. Szczególniejszy interes budzi budżet wyznań. Arcybiskup serajewski pobiera prawie taką samą pensyę (8000 zł.), jak wschodnio-prawosławny metropolita i mahometański państwowy ulemah. Na katolickie seminaryum preliminowano 19.249 zł., na wschodnio-prawosławne 28.833 zł. Nadzwyczajny wydatek na cele wyznaniowe wynosi 50.000 zł. W Serajewie istnieje już obecnie wyższe gimnazyum, pensyonat dla chłopców i seminaryum nauczycielskie, a oprócz tego szkoła handlowa. Na szkoły ludowe preliminowano 47.000 zł., przeto o 9000 więcej, jak roku poprzedniego. Nadzwyczajny przyrost w dochodach wykazuje administracya tytoniowa, bo gdy w roku bieżącym osiągnięto z tytoniu 1,981.000 zł., spodziewanym jest w roku przyszłym dochód w sumie 2,282.000 zł. Również stempel, należytości skarbowe, górnictwo i podatek konsumcyjny, wykazują znaczny przyrost w dochodach. Słowem, we wszystkich kierunkach okazuje się znaczny postęp, który pozwala wróżyć pomyślnie o przyszłości Bośnii i Hercegowiny.

## (Sprawy niemieckie.)

(Jubileusz 25-letniego panowania cesarza Wilhelma — Nowy regent brunświcki — Kapituła warmijska i ksiądz arcybiskup Krementz.

W sprawie 25-letniego jubileuszu objęcia rządów pruskich przez cesarza Wilhelma piszą: *Hamb. Nachr.*, że król nie życzy sobie głośnego obchodu i nie będzie przyjmował ani deputacyj, ani podarunków. Pozostawia się narodowi wola święcenia tego dnia pamiątkowego według własnego upodobania. Ponieważ na dzień 2 stycznia przypada smutna pamiątka śmierci króla Fryderyka Wilhelma IV, jubileusz przeto będzie obchodzonym dnia następnego, t. j. 3 stycznia.

Ponieważ nowoobrany regent brunświcki jest zarazem głównodowodzącym w Hanowerze, będzie więc w zimie prowadził dwa dwory. Najwięcej przebywać będzie w Brunświku, jego małżonka zaś zamieszka w Hanowerze. Zatrzymanie komendy nad wojskiem tłómaczą w ten sposób, że w wyższych sferach wypowiedziano życzenie, aby książę królewskiej krwi rezydował w stolicy dawniejszych monarchów hanowerskich.

Lista kapituły warmijskiej, zawierająca kandydatów na stolicę biskupią w Warmii, odeszła już dnia 15 października do Berlina, ale dotychczas jeszcze nie wróciła. Dopóki się nie rozstrzygnie wybór następcy ks. biskupa Krementza, dopóty wstrzymany będzie wyjazd jego do Kolonii. Gdyby miał wyjechać rychlej, w takim razie musiałaby nastąpić dla Warmii nominacya królewskiego komisarza, czegoby zapewnie chciano uniknąć. Przeniesienie się przeto arcybiskupa nominata na nową stolicę nadreńską, zależy całkowicie od władz rządowych.

## Konferencya ambasadorów.

Z Wiednia donoszą, iż wszystkie bez wyjątku państwa zgodziły się na zasadę dla konferencyi i *status quo ante*, oraz rewizyę statutu organicznego Rumelii. Zwłoka zebrania się konferencyi ma wyłączny i jedyny powód w tem, że Porta nie mianowała dotąd drugiego pełnomocnika i nie wykończyła instrukcyj. Rezultat konferencyi nie da się przewidzieć, gdyż Anglia prowadzi grę podwójną Ponowione zaś żądanie Rossyi usunięcia ks. Aleksandra, nie zgadza się z zasadą *status quo ante* i zaostrza kolizyę z Anglią i Francyą, a wyraźne popieranie przez agenta angielskiego działalności unionistycznej ks. Aleksandra, zaostrza kolizyę między trzema cesarstwami i Anglią. Dopiero na samej konferencyi mogą różnice zostać wyrównane. Czy, jak i kiedy się to stanie, określić niepodobna. Co się tyczy Francyi, to państwo to solidaryzuje się zupełnie z radami udzielanemi księciu Aleksandrowi i jego doradcom, aby starali się o utrzymanie pokoju.

Z oświadczenia Karawełowa i dra Strańskiego w obec rozmaitych korespondentów dziennikarskich, możnaby wnosić, że Bułgarowie, może niechętnie, ale jednak ulegną woli Europy. Z drugiej strony zachodzą w Rumelii wschodniej objawy, zapowiadające że opór przeciw przywróceniu *status quo ante* będzie bardzo silny. Także przemowa ks. Aleksandra z powodu poświęcenia nowego gimnazyum w Filipopolu nie brzmi w tym duchu, aby się można było spodziewać zastosowania się Bułgarów do jednomyślnej woli Europy.

Ks. Aleksander powiedział bowiem: „Jeżeli rozbije się konferencya, Turcya zażąda rozwiązanie unii; jeżeli temu sprzeciwi się zebranie narodowe, Turcya wkroczy wojskowo. Nie zmienię wtedy mojego postanowienia, lud pójdzie za mną i nie cofniemy się przed ofiarą własnego życia.“

## Z Serbii.

List z Niszu do *Polit. Corresp.* potwierdza wczorajszą wiadomość, iż wywody p. Ministra spraw zagranicznych hr. Kalnoky'ego o Serbii, sprawiły w kołach tamtejszych znakomite wrażenie.

C. k. poseł hr. Khevenhüller, który powrócił już do Niszu, był przedwczoraj na posłuchaniu u króla Milana.

Zbrojenia i koncentracye wojsk serbskich nie ustają. Z Francyi oczekują nadesłania dział systemu Bonge i znaczniejszych zapasów amunicyi.

W uzupełnieniu wczorajszej relacyi o rozmowie posła serbskiego w Wiedniu p. Bogicewicza z korespondentem *Narodnich Listów*, dodajemy dzisiaj kilka ważniejszych szczegółów. Serbia — powiedział p. Bogicewicz — aż do przywrócenia *status quo*, pozostanie pod bronią, co ją miesięcznie kosztuje trzy miliony, tak, iż dwadzieścia pięć milionów pożyczki wystarczą jeszcze na kilka miesięcy.

Co się tyczy widocznej zmiany zaszłej w stanowisku mocarstw, to oświadczył p. Bogicewicz, iż zdaje mu się, że z początku Rossya życzyła sobie uznania unii bułgarskiej, a Austrya jednoczesnego przeprowadzenia systemu równowagi na pomocą kompensat; ale wtedy Niemcy wystąpiły i rzekły: „ani unii, ani kompensat“. Pod warunkiem wynagrodzenia, Serbia nic nie będzie miała przeciw unii bułgarskiej do powiedzenia. Serbowie uznają się wprawdzie za Słowian, ale narodowości swej nie utopią w rasowych uczuciach i religijnych pojęciach. Interes narodowy silniejszy jest, niż każdy inny.

W końcu p Bogicewicz zaręczył, iż Serbia nie została przez Austryę zachęconą do mobilizacyi.

## Sprawy rossyjskie.

(Ćwiczenia wojskowe w szkołach rossyjskich — Zamykanie sklepów w dnie niedzielne i świąteczne — p. Katkow.

Projekt zakupienia karabinów systemu Kruka dla uczniów zakładów średnich naukowych, jak zapewniają *Nowosti*, został rozstrzygnięty twierdząco. Przy wprowadzeniu ogólnej służby wojskowej, wobec krótkich terminów takowej, uznano za konieczne ćwiczyć w szkołach uczniów w niektórych ewolucyach wojskowych, do czego właśnie owe karabiny, wycofane już z użytku armii, mają służyć. Minister wojny ustępuje takowe po 40 kopiejek za sztukę.

Synod prawosławny wystąpił do rady państwa z projektem wzbronienia handlowania w dni świąteczne. Projekt domaga się, ażeby w dni świąteczne wszystkie sklepy i zakłady handlowe były przez dzień cały zamknięte Rada państwa ma się zająć roztrząśnięciem projektu na jednem z najbliższych posiedzeń.

W Petersburgu bawi od dni kilku p. Katkow, o którym niedawno pisano, że jedzie do Bułgaryi w charakterze korespondenta swoich *Moskiewskich Wiedomosti*, a jak pisma zagraniczne doniosły, jedzie jakoby „urządzać“ Bułgaryę i Rumelię. Wiadomość ta okazuje się nieprawdziwą, powód zaś do niej dało podobieństwo nazwiska p. Katkowa z nazwiskiem korespondenta pana Koczetowa, który istotnie do Bułgaryi pojechał.

# KRONIKA

— **JE. dr. Edward Herbst** miał się wczoraj znacznie lepiej, jakkolwiek kongestye do serca chorego jeszcze nie ustały W ciągu dnia dowiadywali się o zdrowie dr. Herbsta pp. Ministrowie hr. Taaffe i dr. Dunajewski.

— **P. Stefan Muczkowski**, prezes krakowskiej Izby notaryalnej i b. wiceprezydent miasta Krakowa, z okazyi dwudziestej piątej rocznicy pracy w swoim zawodzie, otrzymał od byłych swoich współpracowników album pamiątkowe z fotografiami.

— **Zarząd wystawy obrazów** Artura Grottgera uprasza osoby w mieście i na prowincyi, posiadające obrazy i rysunki nieśmiertelnej pamięci artysty, o nadsyłanie takowych w celu umieszczenia ich na wystawie w gmachu sejmowym.

— **Z Koła literackiego.** W piątek, dnia 6 b. m., odbędzie się wieczorek w Kole literacko-artystycznem, z następującym programem: 1. Mendelssohn, Adagio i finale z Tria *C moll*, fortepian. 2. J. Rheinberger, „Noc świętojańska“, kwartet męzki. 3. Deklamacya. 4. Spiew solo. 5. Wiolonczela solo. 6. *a)* Niewiadomski, „Z łąk i pól“; *b)* Gall, „Takt“, kwartety. 7. Skrzypce, solo. 8. *a)* Söderman, „Chłopskie wesele“; *b)* Liebe, „serenada“, kwartety.

— **Z towarzystwa łyżwiarskiego.** Doroczne walne zgromadzenie towarzystwa łyżwiarzy odbędzie się w niedzielę, dnia 8 b. m. o godzinie wpół do 4 z południa, w sali tow. *Frohsinnu* w hotelu George'a. Od dnia dzisiejszego, stosownie do przepisów statutu towarzystwa, księgi i akta, wyłożone są dla osób interesowanych, na widok publiczny, w handlu płócien p. St. Buschaka.

— **Odczyt** profesora p. Machnowskiego o tragedyi *Lilla Weneda* J. Słowackiego i znaczeniu osób, w tej tragedyi udział biorących. odbędzie się dnia 7 b. m. w Złoczowie, w sali Rady powiatowej, na dochód oddziału miejscowego towarzystwa rękodzielników i przemysłowców *Rodzina*. Początek odczytu o godzinie 7 wieczorem. Biletów dostać można w księgarni p. Zukerkandla, a wieczorem przy kasie.

— **Komitet opieki nad wygnańcami** z Prus, donosi, że jest do wzięcia z pomiędzy wydalonych: kościelny, który 20 lat pozostawał przy kościele w Mielżynie, pod Gnieznem.

— **Na pogorzelców w Horodence** wpłynęły następujące dalsze datki: do c. k. starostwa w Husiatynie 11 zł. 55 ct.; do starostwa w Myślenicach 3 zł. 50 ct.; do starostwa w Nowym Sączu 4 zł. 50 ct.; do starostwa w Tarnowie 7 zł. 40 ct. Wszystkie datki powyższe odesłane zostały na ręce c. k. starosty w Horodence.

— **W teatrze ruskim** w sali Domu Narodnego, na benefis utalentowanej artystki pani Joanny Biberowiczowej, przedstawiony będzie po raz pierwszy w sobotę, 7 b. m., obraz z życia rossyjskiego mieszczaństwa w 5 aktach, ze spiewami, A. N. Ostrowskiego, p. t *Burza*. Początek o godzinie 7 wieczorem. Dla przedstawienia tego sporządzono oryginalne kostiumy i nowe dekoracye pędzla J. Düla. Biletów dostać można w handlu p. Dymeta w Rynku i w salach towarzystwa „Ruska Besida“ ulica Skarbkowska l. 2, a wieczorem od godziny 5 przy kasie.

— **W setnym ósmym roku życia** umarł w tych dniach w Zatorze oficyalista dóbr hr. Augusta Potockiego, Kazimierz Kamocki, żołnierz wojsk polskich w czasach przed rokiem 1830. Ś. p. Kamocki przez lat kilkadziesiąt pełnił obowiązki marszałka dworu ś p. Maurycego hr. Potockiego, przeżył pięć pokoleń tego rodu i od jakiegoś czasu dopiero przeszedł w poczet emerytów; powszechny też posiadał szacunek i sympatyę. Pozostawił wdowę i kilkoro dzieci, które zajmują wybitniejsze stanowiska w społeczeństwie.

— **Przy restauracyi dachu baszty** „Pasamoników“ w Krakowie, jednej z pozostałych z dawnych warowni krakowskich, znaleziono w gałce wieży puszeczkę blaszaną, w której była odpisana Ewangelia św. Jana, drukowana modlitwa do św. Antoniego Padewskiego, wosk z Agnuska i karteczka z wiadomością, że te przedmioty w gałkę włożył dnia 8 sierpnia 1761 roku Jan Majowski, starszy cechu Pasamoników. Wszystko to tam, gdzie się znalazło, znów umieszczonem zostanie.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono tu przed dwoma miesiącami pani Wandzie L. przy jej przeprowadzaniu się, zegar ścienny kwadratowy z pozłacaną ramą; trzy szlifowane flaszki z których dwie są znaczone literami Y. L., maślniczkę porcelanową z nakrywką z figurką dziecka, psa i kota, a drugą małą pozłacaną; cukierniczkę z żółtej masy, czerwoną złoconą szklankę, domek drewniany na flakoniki, cukierniczkę formy orzecha kokosowego i klamrę od płaszcza war. 30 zł. — Zgubiono przekaz pocztowy na 3 zł. nadany przez Perlę Brunner w Brodach; parasol z dwiema dziecinnemi laseczkami; kartkę zastawniczą banku ruskiego do l. 80.278 na sr. zegarek z łańcuszkiem sr., 1 sierpnia b. r. zastawiony. — Znaleziono sr. zegarek na ul. Balonowej; dwa kluczyki do kasy Wertheima z liczbą 1933; żelaziwo od jakiejś maszyny, na pl Krakowskim. — Zakwestyonowano dwie nowe szczotki do sukien, 12 par spodni, z których jedna pochodzi z pracowni tutejszego krawca p. Soleckiego, a druga z pracowni p. Lerskiego; 8 surdutów i granatowy rypsowy surducik, które to suknie mogą poszkodowani poznawać w dep. IV. c. k. dyrekcyi policyi. — Zginęła suka wyżlica „Leda“ ciemno kasztanowatej maści z obróżką i z marką.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie Józef Pomian hr. Łubieński, w 90 roku życia; tamże pani Laura Kątska, wdowa po słynnym artyście Apolinarym, założycielu warszawskiego konserwatoryum muzycznego; w Monachium król. bawarski poseł nadzwyczajny u Kwirynału, Rudolf Edgeworth br. Tautphoens, licząc lat 47.

— **Na wystawie elektrotechnicznej**, która się ma odbyć w Petersburgu, wystawiony będzie aparat telegraficzny Onitstona, na którym można podawać 2.400 słów na godzinę, gdy tymczasem na aparacie Mersego tylko 640 słów a na aparacie Jusiego 1.700. Aparat wspomniany funkcyonował już przez długi czas pomiędzy Petersburgiem a Moskwą.

— **Telefoniczne połączenia** dokonane zostały w ostatnich czasach pomiędzy Paryżem a Rheims, Paryżem a Rouen i Paryżem a Havre. Za używanie telefonu przez pięć minut opłata wynosi franka.

— **Wyścigowce.** W Newmarket, w Anglii, zeszłego czwartku sprzedawano przez licytacyę konie wyścigowe zmarłego sportsmana mr. Bowes, w liczbie 20. Najwyżej poszedł dwu-letni ogier *The devil to pay*, po słynnym *Robert the devil* od *Polonaise*. Zakupił go mr. Manton za 4.100 gwinei, czyli 50.000 zł.

— **O strasznym wypadku** donosi *Kur. Warsz.*: „We wsi R. za Wisłą, w Królestwie, przed kilku dniami dzierżawca folwarku p. N., w przystępie nieuzasadnionej zazdrości małżeńskiej, związawszy swoją żonę, wypalił jej oczy. Kiedy domownicy czyn ten spostrzegli, chcieli okrutnika ująć, ten jednak zmusił wszystkich do ucieczki, strzelając trzykrotnie z rewolweru. Czwarty wystrzał skierował do siebie, lecz rana okazała się nieszkodliwą. Wówczas dopiero p. N. został ujęty i ubezwładniony. Istnieje słuszne podejrzenie, że cierpi on obłęd umysłowy Według ogólnych zeznań osób bliżej znających państwa N., małżeństwo to, zawarte przed dwoma laty z pobudek najszczerszej miłości, do ostatnich czasów uchodziło za bardzo szczęśliwe. Anormalny stan umysłu p. N. uważano od kilku tygodni. Między innymi pobił on najniesłuszniej swojego ekomona, który mu wytoczył sprawę karną. Prócz tego miał zatarg z jednym z sąsiadów i ten w pewnem kółku towarzyskiem, opowiadając o zajściu, oświadczył, iż stanowczo podejrzywa go o rozstrój władz umysłowych. Nieszczęśliwa żona, ofiara szaleństwa małżonka, oprócz utraty zwroku jest niebezpiecznie chora. Nad p. N. rozciągnięto baczny nadzór. Do nikogo nie chce on przemówić ani słowa. Rana, spowodowana wystrzałem, jest dość ciężka, nie przedstawia jednak żadnego niebezpieczeństwa.

— **Błękitne róże.** Czasopismo *Landw. Ztg.* opowiada, że w ostatnich czasach pomyślnym uwieńczone zostały skutkiem próby ogrodników sztucznego zabarwiania żywych kwiatów, podobnie, jak się to już od dawna praktykuje z zasuszonemi. We Francyi mianowicie powieść się miało pewnemu ogrodnikowi zabarwienie róż, za pomocą jakiejś substancyi chemicznej, na niebiesko. Dla oka nadzwyczaj miłe mają być owe róże błękitne.

— **Klejnoty królowej cygańskiej.** W jednym z lombardów warszawskich, jak donosi *Kur. Por*, zastawiony został pieścień królowej bandy cyganów, którzy niedawno gościli w okolicach Warszawy. Pierścień jest srebrny, bardzo duży; po stronie wewnętrznej znajdują się jakieś znaki hieroglificzne, a zewnątrz 4 drogie kamienie, mianowicie szafir, szmaragd i 2 brylanty. Wartość kamieni tych, według oceny jubilerów, wynosi przeszło rs. 2.000.

— **Zabawny epizod zdarzył się** na niedzielnem przedstawieniu baletu „Robert i Bertrand“, w teatrze Wielkim w Warszawie. W drugim akcie tańczone jest przez solistki baletu i oklaskiwane zawsze *pas de six*, nazwane *pas de cocottes*. W niedzielę wieczorem, tancerki, jak zwykle, wyszły na scenę i upozowały się przed rampą, gotowe do swego tańca; orkiestra już zaintonowała przygrywkę, gdy nagle, na znak dyrektora, ustaje muzyka i po chwilowej pauzie rozlega się—siarczysty mazur. Za-

ambarasowane tancerki spoglądają po sobie, nie wiedząc co począć, po kilku chwilach, gdy mazur trwa ciągle dalej, znikają cichaczem ze sceny, na której zjawiają się mazurowe pary. Pokazało się, iż kapelmistrz p. Minchhejmer, obróciwszy przez pomyłkę, dwie zamiast jedną stronę partycyi, wpadł prosto na mazura, który następuje bezpośrednio po owem *pas de cocottes* co stało się powodem owego zabawnego *qui pro quo.*

— **Przeciw katarowi.** Generalny intendent ces. teatrów w Berlinie, br. Hülsen, w dbałości swej o zdrowie artystów, wydał następujący okólnik: „Wszystkim członkom królewskich teatrów polecam w interesie ich zdrowia, jak niemniej w interesie służby, środek leczniczy, który każdy nowo powstały katar natychmiast usuwa, mianowicie: *Acidi carbolici purissimi 5 0 — Spiritus vini rectifiatissimi 15 0. — Liquoris Ammon caus. 5·0 — (pond specif. 0·960). — Aquae destill. 10·0 M. D. ad vitr. nigr. cum epitom. vitreo.* — Najskuteczniej będzie kazać sporządzić osobno pierwszy, a osobno drugi preparat leczniczy i przechować je we flaszeczkach dobrze zakorkowanych. Przy użyciu należy po kilka kropel z jednego i drugiego płynu zmięszać w czystej szklance. Następnie, zamknąwszy oczy szczelnie, należy otwartemi ustami i nosem wciągać wapory ulatniającego się płynu“. Berliński *Kliniczny Tygodnik* wyraża się o tym środku w sposób następujący: W pierwszej chwili doznaje się w nosie uczucia, jakby kłucia nieprzyjemnego, a przy silnym katarze nawet bolesnego, zwolna można jednak przyzwyczaić się do tego. Pewien stary, a w Berlinie nader wysoko ceniony radca sanitarny oświadcza, że przepisany powyżej środek leczniczy jest wprawdzie bardzo użyteczny i dobry, ale jeszcze nie najlepszy przeciw katarowi. Lepszym, jego zdaniem, środkiem przeciw uciążliwemu katarowi jest powtarzane po kilkakroć w ciągu dnia wciąganie tranu z wątroby przez otwory nosowe, co sprowadza znaczną ulgę, a ostatecznie wyleczenie. Najlepszą zaś prezerwatywą przeciw katarowi jest zahartowanie błony śluzowej przez ostrożne wciąganie z początku letniej, następnie coraz to zimniejszej wody otworami nosowemi, co zawsze z rana i wieczorem powtarzać należy.

— **Koszta utrzymania parlamentów.** Według budżetu na rok 1886, dyety deputowanych we Francyi obliczono na 5,256.000 franków. Oprócz tego pensya prezydenta Izby wynosi 72.000 franków, pensye kwestorów 27.000, płace urzędników etatowych 685.000, nadetatowych 45.000, dyurnistów i t. d. 64.000, dodatki do płac urzędników pocztowych i telegraficznych 5.100 fr., wsparcie dawniejszych urzędników 2.700 franków, emerytury 16.000 franków, materyał do pisania 55.000 franków, druki 500.000 fr., prenumerata dzienników 25.960 fr., opał 44.500 fr., światło 98.000 franków, liberya odźwiernych i woźnych 26.000, powozy 3.000 fr., naprawy budowlane 150 000 fr., meble 75.000 fr., biblioteka 25.000 fr., medale i odznaki 7.000, koszta komisyj 50.000 fr., różne inne wydatki i fundusz rezerwowy 166.000 fr., ogółem 7,393.260 fr. Oprócz Francyi, tylko w cesarstwie niemieckiem, Grecyi i Serbii odbywają się wybory na podstawie ogólnego prawa głosowania. W Niemczech deputowani nie pobierają żadnych dyet, to też budżet parlamentu niemieckiego na r. 1885/6 wynosi zaledwie 409.670 mark. W Grecyi, gdzie tak samo jak w Niemczech i Serbii istnieje tylko jedna Izba, liczba reprezentantów ludowych wynosi 244, z których każdy pobiera za sesyę 2.000 drachm (franków). W Serbii reprezentacya ludowa (skupczyna) składa się z 134 członków, z których 33 mianuje król. Każdy poseł pobiera 8 pera (franków) począwszy od dnia, w którym rozpoczął wykonywanie swego mandatu w skupczynie, aż do dnia powrotu do domu. W W. Brytanii prawo wyborcze zawisłem jest od pewnego cenzusu podatkowego. Deputowani nie pobierają żadnych dyet. Również we Włoszech reprezentanci ludowi funkcyonują bez żadnego wynagrodzenia. W Belgii każdy deputowany otrzymuje na przeciąg sesyi 423·20 fr. (200 zł.), ci jednakże posłowie, którzy mieszkają w Brukseli, wykonywują swoje mandaty bez żadnego wynagrodzenia. W Holandyi każdy deputowany pobiera 4 223 franków (2.000 zł.) rocznej pensyi. W Hiszpanii godność deputowanego nie jest połączona z żadnem wynagrodzeniem. W demokratycznej Norwegii prawo wyborcze bywa wykonywane na podstawie censusu, a każdy poseł pobiera 12 koron (16·25 fr.) za każdy dzień pobytu w Izbie. Toż samo w Szwecyi. W Prusiech każdy ze 433 posłów pobiera dziennie w ciągu sesyi 15 mark. Etat sejmu pruskiego za rok 1885/6 preliminowano ogółem na 1,207.370 mark. W Szwajcaryi istnieje ogólne i przytem tajne prawo głosowania a do Rady narodowej może być wybrany każdy obywatel Związku, który ukończył 20 rok życia. Deputowani pobierają po 20 franków dziennie podczas trwania sesyi. Członkowie austryackiej i węgierskiej Izby deputowanych pobierają, jak wiadomo, dyety, mianowicie po 10 zł. za każdy dzień w ciągu trwania sesyi. W preliminarzu na rok 1886 obliczono koszta utrzymania austryackiej Rady państwa na 966.859 zł. W końcu należy nadmienić, iż we wszystkich prawie państwach reprezentanci ludowi mają prawo likwidowania kosztów podróży.

## Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych.

(Uchwały zapadłe na posiedzeniu dyrekcyi Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie, dnia 26 października 1885 r., co do zlania się tegoż Towarzystwa z lwowskiem Towarzystwem przyjaciół sztuk pięknych — w obec delegatów lwowskiego Towarzystwa pp. dr. Ludwika Ćwiklińskiego i Józefa Grelińskiego, umocowanych do działania pismem dyrekcyi lwowskiego Tow. przyjaciół sztuk pięk z dnia 24 października 1885.)

Lwowskie Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych przystępuje od 1 stycznia 1886 r. z całym zastępem członków swoich (których liczba według zamknięcia z r. 1884 wynosi 922 członków z dochodem rocznym z akcyj 4600 zł. przeszło) do krakowskiego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych — i zlewa się z niem w jedno ciało — pod następującymi warunkami:

1 Nazwą tego połączonego Towarzystwa ma być: „Zjednoczone Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie“.

2. Dyrekcya „Zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych“ składa się z członków 24, z tych 15 zamieszkałych w Krakowie i 9 zamieszkałych we Lwowie.

Teraźniejsi członkowie dyrekcyi Tow. przyjaciół sztuk pięknych lwowskiego wchodzą z chwilą zlania się obu Towarzystw w skład dyrekcyi „Zjednoczonego Towarzystwa“.

Członkowie dyrekcyi, w Krakowie zamieszkali, uzupełniają się w myśl § 17 statutu krakowskiego Towarzystwa — a z członków dyrekcyi, we Lwowie zamieszkałych występuje najpierw zaraz po dokonanem zlaniu się obu Towarzystw trzech członków wylosowanych, a następnie po trzech równocześnie z członkami dyrekcyi, w Krakowie zamieszkałymi (według osnowy § 17 obecnego statutu krakowskiego Towarzystwa.)

W miejsce ustępujących członków dyrekcyi, członkowie pozostający wybierać będą w Krakowie członków nowych na lat 6.

Na to posiedzenie, na którem wybór nowych członków dyrekcyi ma się odbywać, mają być wszyscy członkowie dyrekcyi zapraszani — a tym członkom, którzy nieobecność swoją usprawiedliwią, służy prawo nadesłania swych wotów na piśmie.

3. § 18 *a.* statutu obecnego krakowskiego Towarzystwa zmieni się w ten sposób, iż dyrekcya wybierać będzie z pomiędzy siebie prezesa Towarzystwa, i dwóch wiceprezesów, a z tych pierwszego z pomiędzy członków dyrekcyi we Lwowie zamieszkałych.

4. Naczelne kierownictwo spraw wszystkich Towarzystwa sprawuje dyrekcya w Krakowie; ona urządza w Krakowie i we Lwowie administracyę, prowadzi nad nią kontrolę, i oznacza sposób jej wykonania.

Prowadzenie spraw Towarzystwa we Lwowie, porucza dyrekcya reprezentacyi, którą tworzą członkowie dyrekcyi we Lwowie zamieszkali, i której przewodniczy I. wiceprezes Towarzystwa.

Do pomocy reprezentacyi dodany będzie personal kancelaryjny, mianowany przez dyrekcyę w Krakowie w porozumieniu z reprezentacyą lwowską.

5. Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie, obowiązuje się na koszt i ryzyko własne, utrzymywać we Lwowie nieustającą wystawę prac artystów polskich i zagranicznych — w ten sposób, iż wystawione w Krakowie dzieła sztuki, wystawiane będą we Lwowie, jakoteż odwrotnie dzieła wystawione we Lwowie, wystawiane będą również w Krakowie.

6. Nadzór i zarząd wystawy we Lwowie, należą do reprezentacyi miejscowej, a urządzenie fachowe do komisyi rozpoznawczej, składającej się z 6ciu członków (przynajmniej w $^1/_3$ z artystów), których na przedstawienie reprezentacyi miejscowej z grona członków Towarzystwa mianuje dyrekcya.

Komisya ta zajmuje się rozpoznawaniem i przyjęciem dzieł na wystawę wprost (nie z dyrekcyi) nadesłanych, niemniej ich rozmieszczeniem — zresztą posiada wszelkie prawa komisyi rozpoznawczej krakowskiej.

Reprezentacyi służy prawo starania się o wzbogacenie wystawy pracami artystów polskich — a dzieła przez artystów na wystawę lwowską nadesłane, lub staraniem reprezentacyi pozyskane, mają być wystawione przedewszystkie we Lwowie.

7. Wszystkim członkom „Zjednoczonego Towarzystwa“ służy wolny wstęp na obie wystawy, tak krakowską jakoteż i lwowską — a to według postanowień krakowskiego statutu.

8. Losowanie i zakupno dzieł sztuki odbywa się w Krakowie; reprezentacyi lwowskiej służy wszakże prawo z dzieł sztuki, najpierw we Lwowie wystawionych, zalecić dyrekcyi do zakupna te, które za właściwe uznaje — a wyjątkowo, w wypadkach niecierpiących zwłoki, wolno tejże reprezentacyi zakupywać bez odwołania się do dyrekcyi dzieła sztuki, nie przekraczając jednak na ten cel wydatku złr. 1500 rocznie. O takim zakupie ma być dyrekcya bezzwłocznie uwiadomioną.

9. „Fundusz galeryi obrazów“ i „fundusz zapasowy“, będący własnością Lwowskiego Towarzystwa — a wynoszący obecnie kwotę 1175 złr. — stanowić będzie dział osobny w majątku „Zjednoczonego Towarzystwa“, pod wyłącznym zarządem Reprezentacyi Lwowskiej. Wzmagać się on będzie jak dotąd 5 prc. odsetkami od sprzedanych na Lwowskiej wystawie osobom prywatnym obrazów — z przeznaczeniem na zakupno dzieł wyższej wartości artystycznej, dla wzbogacenia nieustającej wystawy, a z czasem galeryi obrazów.

„Fundusz żelazny“ dotychczasowego Krakowskiego Towarzystwa Sztuk Pięknych, pozostaje nadal pod wyłącznym zarządem członków Dyrekcyi w Krakowie zamieszkałych.

Natomiast „fundusz żelazny Zjednoczonego Towarzystwa“, który po dokonaniu zlania się obu Towarzystw tworzyć się będzie nadal według §. 10 obecnego statutu Krakowskiego, od daty zlania się podlega administracyi przez Dyrekcyę „Zjednoczonego Towarzystwa“.

10 Również stanowi dział osobny majątku Zjednoczonego Towarzystwa „fundusz stypendyjny Jana Matejki“ pod nazwą: „Unii Lubelskiej“ — wynoszący z końcem 1884 r. kwotę 4471 zł. 22 ct. w. a — a przedstawianie na stypendya przysłużać będzie w miejsce nieistniejącej Dyrekcyi Lwowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, istniejącej we Lwowie Reprezentacyi Zjednoczonego Towarzystwa.

11 Wybór i ustanowienie premii należy do dyrekcyi.

Wolno Reprezentacyi lwowskiej czynić w tej mierze przedstawienia — jakoteż we wszelkich sprawach, mających na celu rozwój Towarzystwa lub sztuki, niemniej w sprawie zaliczek dla artystów do decyzyi dyrekcyi.

12. Spory, jakieby zajść mogły między Reprezentacyą a Dyrekcyą, rozstrzyga sąd polubowny, do którego wybierają strony obie po dwóch arbitrów, a ci z poza grona swego superarbitra.

13. Członkom Dyrekcyi, we Lwowie mieszkającym, służy prawo brać udział z głosem stanowczym w każdem posiedzeniu dyrekcyi w Krakowie, i odwrotnie.

14. O tych posiedzeniach Dyrekcyi, na których ma się odbywać wybór nowych członków Dyrekcyi, wybór członków komisyi rozpoznawczej lwowskiej, kupno dzieł sztuki, wybór premii, dyspozycya co do funduszu żelaznego „Zjednoczonego Towarzystwa“ i zmiana statutu, mają być członkowie Dyrekcyi we Lwowie mieszkający na kilka dni przed posiedzeniem zawiadomieni.

15. Dyrekcya obowiązuje się przeprowadzić w jak najkrótszym czasie (nie prędzej jednak, jak w ostatnim kwartale 1886 roku) w swoim statucie zmiany niniejszą umową wskazane.

## Cholera w Hiszpanii.

**(Głos przestrogi.)**

III.

(Dokończenie.)

Sanitarne urządzenia we wszystkich kierunkach i wszystkich miejscach kraju przeprowadzone, są najlepszym i najpewniejszym środkiem ochronnym przeciw epidemiom cholerycznym. Cuningham oświadcza się wyraźnie przeciw:

1. zaprowadzaniu kwarantan po daremnych próbach w Indyach i wielu innych krajach. Wszak Mekka, Egipt, Francya, Włochy, Hiszpania w ostatnich dwóch latach w zamian za uciążliwe nękanie ludzi niczego dobrego nie doznały, Anglia zaś ich u siebie nie robiła i dotychczas jeszcze cholerą nawiedzona nie została, pomimo ciągłej swej styczności z całym światem.

2. przeciw utrzymywaniu kordonów zdrowia, są bowiem zarządzeniami uciążliwemi i wiele nieszczęścia sprawują. Jeśli prawda, że cholera jest chorobą miejscowości, to nie masz okrutniejszego i bardziej nieludzkiego zarządzenia, jak zmuszać ludzi mieczem i ołowiem do pozostania w zacholerzonej miejscowości. Doświadczenie w Egipcie nauczyło, jaką nędzę na kraj zarządzenie takie sprowadza. Miejsc, gdzie epidemia panuje, unikać należy; najlepszą zaś ochronę od cholery daje wczesne opuszczenie miejscowości, w której się pojawiła. Tak uczą i tak postępują z dobrym zawsze skutkiem w Indyach.

3. a wreszcie przeciw przemusowemu przenoszeniu chorych z własnych pomieszkań do szpitalów cholerycznych, wbrew ich woli i życzeniu rodziny. Sprawia to wielkie zaniepokojenie pomiędzy ludnością. Ojca odrywać od dzieci, męża od żony i odwrotnie, aby go z własnego domu odstawić do szpitalu, w którym przyjdzie mu może umrzeć (co jest najprawdopodobniejszem), nie zobaczywszy już więcej sercu najdroższych, jest największem barbarzyństwem, niegodnem cywilizacyi 19go stulecia. Gdziekolwiek się to działo w Indyach, zawsze najnieszczęśliwsze za sobą pociągało skutki. W Simli np. w r. 1875 próby takie całkiem się nie udały. Ludność bała się cholery, ale więcej jeszcze bała się szpitalów cholerycznych, w których chory nie przez swoich, lecz przez osoby całkiem obce — najczęściej ludzi bez serca — był obsługiwany; dlatego też taiła najstaranniej każdy w domu wypadek choleryczny, w skutek czego dla utrudnionego ratunku mniemane ogniska zarazy zamiast się umniejszać, ciągle się powiększały. Skoro zaś przymus ten ustał i do innej wzięto się metody ratunku chorych, mianowicie gdy podzielono miasto na okręgi choleryczne i każdy okręg taki zaopatrzono w aptekę i dostateczną liczbę dozorców chorych, ludność zaś wezwano, aby się wcześnie po leki zgłaszała i dano zapewnienie, iż nikt wbrew woli nie zostanie zabranym do szpitalu z wyjątkiem ubogich, nie mających gdzie głowy położyć, garnęli się po lekarstwa wszyscy, którzy ich potrzebowali, leczyli się w domu, słuchali pilnie rad lekarzy, a stan zdrowotny w mieście zaraz się polepszył. Chorzy nie okazywali się więcej ogniskami zarazy, z których mogli się byli inni nabawić choroby; nie tylko czuli się u siebie i pomiędzy swoimi, ale mieli także opiekę i wygodę, jakiej w miejscu obcem pomiędzy obcymi znaleść trudno; nie byli narażeni na trudy przeniesienia do szpitalu i niemiłe wrażenia z tem wszystkiem połączone i dla każdego, na cholerę zapadłego, wielce niebezpieczne. Dlatego też łatwiej napad choleryczny przetrwać mogli.

Te same próby szpitalne, co w Simli, okazały się także w miastach europejskich bezskutecznemi i bardzo szkodliwemi, dlatego nie powinno się niemi dla miłej tylko teoryi straszyć i trapić ludności bez żadnych widoków skutecznego rezultatu.

Warto głosić to jawnie po szerokim świecie, gdzie wiara w zaraźliwość cholery i jej przenośność z człowieka na człowieka przeszła od lekarzy kontagionistów do szerszej publiczności i gdzie środki ochronne izolacyjne, w celu mniemanego zgniecenia zarazy w początkach, weszły już w zwyczaj i obyczaj publicznych rad zdrowia, wskutek zaś tego w regularne użycie podczas epidemij cholerycznych.

Cuningham udowadnia licznemi faktami, że doktryna o przenośności cholery z jednego człowieka na drugiego żadnej korzyści w praktyce nie przynosi, mnóstwo zaś szkód sprowadza, jako to: utratę osobistej wolności, nieład i trwogę w stosunkach ludzkich, tysiące przykrości dla pojedynczych osób i całej ludności, postrach paniczny, zastój w handlu i socyalną nędzę. Wskutek powszechnej paniki chorzy nie mają częstokroć potrzebnej obsługi, nie doznają starannego doglądania i opieki, a co najgorsza, nikt o hygienicznych ulepszeniach nie myśli, nikt się o usunięcie niechlujstwa we wszystkich formach i kątach nie troszczy.

Zarządzenia przeciw cholerze nie powinny być nigdy zwrócone przeciw wolności osób, lecz przeciw niezdrowym warunkom miejsca, w którym się ona pojawia. Będą one skutecznemi nietylko przeciw cholerze, lecz także przeciw wszystkim innym chorobom epidemicznym, które nie tak może niepokojąco, ale zawsze równie szkodliwie na pomniejszenie ludności w kraju wpływają.

Gdy wszakże wiara w zaraźliwość cholery, nie wchodzę już w to, czy słusznie, czy nie słusznie, głęboko zapuściła korzenie w umysłach naszych i na każdy wypadek wobec wielkiego niebezpieczeństwa najazdu tej choroby lepiej jest w środkach ostrożności *abundare, quam deficere*, sądzę, iż z należytym wyborem zasady: *unum fac et alterum ne omittas* trzymać się należy. Wierny zaś hygienicznym poglądom i zapatrywaniom moim na tryb życia ludzkiego, jestem przedewszystkiem gorącym orędownikiem wszystkich zarządzeń przeciw cholerze, które mają na celu ulepszenie hygienicznych stosunków w kraju i w czasach panującej epidemii drakońskiemi przepisami i ich wykonywaniem uczuć serca i ludzkości w ogóle nie obrażają. Uważam też za rzecz potrzebną i ze względu na wielkość i trudności zadania w praktyce wielce pożądaną, usilnie wziąć się do dzieła zawczasu, aby nas nieprzyjaciel nie zaskoczył nieprzygotowanych i nie znalazł u nas gruntu dla siebie przysposobionego niechlujstwem wszelkiego rodzaju.

Dr. Wojciech Urbański.

# OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan będzie udzielał w poniedziałek, dnia 9 listopada i we czwartek 12 listopada publicznych posłuchań.

*Fremdenblatt* pisze: Ponieważ Najj Pani przedłużyła swój pobyt w Miramare, i dopiero d. 3 b. m. przybyła ztamtąd do Gödöllö, przeto Monarcha odroczył zapowiedziany na wtorek powrót do Wiednia o dwa dni i według dotychczasowych dyspozycyj, przybędzie do rezydencyi dopiero we czwartek z rana.

---

Austro-węgierski konsul w Warszawie, p. E Pietschka, po kilkudniowym pobycie w Wiedniu, powrócił przedwczoraj na swoją posadę.

Stan zdrowia dr. Herbsta jest w ogóle zadawalającym; lekarze orzekli, iż dostojnemu pacyentowi nie zagraża już żadne niebezpieczeństwo. *Wiener Z'g.* donosząc o tem, dodaje, iż przedwczoraj odwiedził dr. Herbsta dep. dr. Rieger, i zabawił u niego przez czas dłuższy.

---

Dzisiaj o godzinie 4 popołudniu odbędzie się pierwsze posiedzenie komisyi dla marynarki Delegacyi węgierskiej, jutro zaś, o godzinie 10 przed południem, zbierze się na pełne posiedzenie ta delegacya i przyjmie do wiadomości sprawozdanie komisyi ekonomicznej. Następnie rozpoczną się obrady nad kredytem dla krajów okupowanych. *Presse* donosi, iż dyskusyę zagai wspólny Minister skarbu, pan Kallay, dłuższym wywodem, w którym da przedewszystkiem pogląd na rezultaty ostatniego obliczenia ludności, na stosunki rekrutacyjne i na kwestyę budowy kolei żelaznych.

---

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż deputowany dr. Banhans złożył swój mandat. Również dep. profesor Schuklje zawiadomił prezydyum Izby deputowanych o złożeniu mandatu.

---

W obecności Najd. Cesarzewicza, Ministrów i dygnitarzy odbyło się wczoraj uroczyste zamknięcie wystawy węgierskiej. Po przemówieniu Ministra handlu dziękował Najd. Następca Tronu wszystkim za szczere usiłowania, wskazał na rozwój Węgier, udowodniony wystawą, nazwał ją znaczącym okresem postępu na polu rozwoju, wreszcie wśród grzmiących okrzyków na cześć Jego Ces. Mości i powodzenie ojczyzny ogłosił zamknięcie wystawy.

Przemówienie Najd. Cesarzewicza przerywano pełnemi zapału okrzykami *eljen*!

---

Dzisiaj odbywają się w Prusiech wybory do sejmu.

Z Królewca donoszą, iż dotychczas wydalono ztamtąd około 1000 osób, z których znaczna część udała się do Austryi i Rossyi.

---

Z Rzymu piszą do *Germanii*, że pomiędzy Stolicą św. a ks. biskupem wrocławskim toczyła się w ostatnich dniach żywa korespondencya, której bliższe szczegóły dotąd nie wiadome.

W sprawie zaś papieskiego pośrednictwa donoszą z Rzymu do tego pisma, że już w dniu 21 października wygotowanym został w Watykanie projekt pośrednictwa. Po dokładnem zbadaniu go przez Papieża i sankcyonowaniu, przedłożonym został oficyalnie obudwom rządom po uprzednim przyjęciu go przez zobopólnych posłów. Stało się to przed 27 października. Rozumie się samo przez się, że jeżeli *Epoca* donosi, iż Ojcu św. mają być przedłożone nowe dokumenta, papieska oficyalna nota mogłaby doznać pewnej zmiany. Wszakże położyć trzeba nacisk na to, że w razie jakiej zmiany, Ojciec św. nie zaapeluje do komisyi, lecz osobiście wyda ostateczną decyzyę. Jak już dawniej donoszono, pośrednictwo papieskie od samego początku tego dyplomatycznego aktu nie pozostawało w żadnym związku z innemi sprawami, a tem mniej z walką kościelną. Wszakżeż nie wykluczoną jest możebność, że pośrednictwo pociągnie za sobą ważne następstwa. W każdym razie w Rzymie rozpowszechnionem jest przekonanie, że znajdujemy się w przededniu nowej fazy stosunków pomiędzy Stolicą Apostolską a mocarstwami.

---

*Pester Lloyd* otrzymuje od swojego specyalnego korespondenta następującą z Niszu depeszę, pod datą 3 listopada: Król Milan wyjechał w tej właśnie chwili wraz z szefem sztabu generalnego, pułkownikiem Petrowicem, do Pirotu. Wszystkim komendantom dywizyjnym przesłano już rozkaz do rozpoczęcia działań zaczepnych, a rzeczą jest niemal pewną, iż wojska serbskie przekraczają jutro, t. j. w środę granicę bułgarską. Do *Neue freie Presse* zaś telegrafują: Wszystkie wojska zajęły już stanowiska wzdłuż granicy, tak, iż każdej chwili może przyjść do działań zaczepnych. Wszędzie panuje ruch niesłychany, a wszystko robi takie wrażenie, jak gdybyśmy się znajdowali w przededniu akcyi wojennej.

Równocześnie telegrafują, iż z Sofii przesłano rozkazy do przyspieszenia prac fortyfikacyjnych Tysiące rąk krząta się dniem i nocą nad wzniesieniem szańców pod Klissurą, Seliczą, pod Zaribrodem, Dragomanem i Widdyniem.

Wojsko bułgarskie, które ma bronić granic księstwa od strony Serbii, zajęło trzy pozycye: przed wąwozem drogomańskim, pod Trnem i pod Widdyniem. Pierwszą z tych pozycyj zajęła główna siła armii bułgarskiej, złożona z 20.000 piechoty, 6 bateryj i 2 szwadronów jazdy. Główna kwatera znajduje się w Carybrodzie, a komendę nad tym oddziałem objął sam książę Aleksander. Pod Trnem znajduje się 2 bataliony piechoty, 1500 pieszych ochotników, 3 baterye i 2 szwadrony jazdy. Pod Widdyniem 5 batalionów piechoty, 4000 ochotników, 5 bateryj i 1 szwadron.

Wojsko bułgarskie dobrze jest ubrane i uzbrojone, natomiast daje się uczuwać dotkliwie brak amunicyi.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Filipopola: Między ludnością panuje silny prąd, aby rząd w sprawie unii obu krajów nie poczynił żadnych ustępstw, ale aby unii tej, gdyby zaszła potrzeba, nawet na polu walki bronił. Bardzo popularną jest idea rozpoczęcia bezpośrednich rokowań między księciem a sułtanem.

---

Grecki minister spraw zagranicznych wystosował pod dniem 31 października okólnik do agentów dyplomatycznych Grecyi przy dworach zagranicznych w którym powiedziano pomiędzy innemi: Grecya daje posłuch przedstawieniom mocarstw na rzecz pokoju, pragnie bowiem utrzymania go choćby nawet kosztem własnych interesów,; wzburzenie jednak wywołane pomiędzy ludnością grecką skutkiem wypadków we Wschodniej Rumelii świadczy wymownie, iż dla Grecyi nie byłoby nic zgubniejszego jak powtórzenie się podobnych wypadków. Grecya uważa przeto za rzecz niezbędną, aby został wytworzonym taki porządek rzeczy, który mógłby zasłonić interesa heleńskie przed ponowieniem się takich wypadków, jak ostatnie i potrafił lepiej poręczyć prawa Grecyi.

---

Prezydent Grévy przewodniczył przedwczoraj na radzie gabinetowej.

Według doniesienia dziennika *Temps* gabinet francuski przed zebraniem się Izb poda się do dymisyi. W takim razie prezydent poruczyłby dotychczasowemu prezesowi gabinetu Brissonowi rekonstrukcyę ministerstwa. Sądzą powszechnie, iż większa część z urzędujących obecnie ministrów, a w pierwszym rzędzie Freycinet i Goblet, weszłaby do nowego gabinetu, któryby złożył w Izbach oświadczenie i zażądałby następnie formalnego wotum, aby przesilenie ministeryalne mogło być bezzwłocznie załatwione.

Nowy ambasador niemiecki, hr. Münster wręczy dzisiaj prezydentowi swoje listy uwierzytelniające.

---

Cholera we Włoszech nie wygasła jeszcze zupełnie Według ostatniego biuletynu w ciągu dnia 2 b. m. w prowincyi Palermo zapadło 17 osób, zmarło zaś 7. W samem mieście Palermo zachorowało 14, zmarło 3 osoby. W prowincyi Trapani zaszły trzy wypadki cholery.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 5go listopada. W toku wczorajszych obrad komisyi budżetowej Delegacyi austryackiej p. Minister wojny zainterpelowany w sprawie znajomości języka niemieckiego u podoficerów, uczynił uwagę, iż wobec regulaminu z roku 1807, musiały być wprawdzie zaprowadzone znaczne zmiany co się tyczy uwzględnienia języków krajowych, a przedewszystkiem na oficerów nałożono obowiązek wyuczenia się jednego z języków pułku lub języków krajowych, pomimo to jednakże zwraca jak największą i staranną uwagę na dokładną znajomość języka niemieckiego P. Minister odwołuje się w tej mierze na przepisy, obowiązujące w szkołach podoficerskich, i dodaje, iż dotychczas w żadnym kierunku nie mógł stwierdzić znaczniejszych braków w znajomości języka niemieckiego, przedewszystkiem zaś podoficerowie, sposobiący się do dłuższej służby w wojsku, starają się jak najgorliwiej przyswoić sobie zupełną znajomość tego języka. A ci to właśnie podoficerowie tworzą bardzo znaczny kontyngens ogólnego stanu podoficerskiego. Pomimo to p. Minister nie może przytłumić całkowicie patryotycznego zaniepokojenia, iż objawiające się w wielu krajach koronnych zabiegi celem urządzenia szkół według zasad narodowych, mogą naruszyć zadawalający obecnie stosunek. P. Minister wskazuje zresztą na zabezpieczoną prawami opiekę języka niemieckiego w węgierskich szkołach średnich, która przynajmniej w części może wpłynąć korzystnie na odnośne stosunki. P. Minister życzy sobie podobnej opieki w innych także częściach Monarchii.

Del. dr. Czerkawski w obec wypowiedzianych przez p. Ministra obaw, niemniej celem zapobieżenia nieporozumieniom, oświadcza, iż w Galicyi język niemiecki jest obowiązkowym we wszystkich szkołach średnich, że na naukę tego języka przeznaczono tygodniowo 4 do 6 godzin, i że abituryenci przy egzaminach dojrzałości muszą wykazać, iż w mowie i piśmie władają językiem niemieckim. Również w szkołach ludowych, począwszy od klasy trzeciej, odbywa się nauka tego języka.

**Wiedeń**, 5 listopada. (*Tel. pr.*) Za użycie wyrazu „carski despotyzm“ wytoczył rząd rossyjski dziennikowi *Volkszeitung* proces o obrazę honoru.

**Petersburg**, 5 listopada. Rozkazem dziennym cara, książę Aleksander bułgarski jako generał-porucznik *à la suite* armii rossyjskiej został wykreślony z listy i równocześnie pozbawiony godności właściciela 13 batalionu strzelców rossyjskich.

**Sofia**, 5 listopada. (*Tel. pryw.*) Książę Aleksander wyjechał do Hermanli, a ztamtąd uda się do Jamboli.

Rossya sprzeciwia się stanowczo tureckiej interwencyi w Rumelii.

Ze wszystkich okręgów południowej Bułgaryi wpływają do Księcia Aleksandra memoryały tej osnowy, że naród zadowoli się tylko zupełną unią, i że dla osiągnięcia tego celu jest gotów ofiarować życie swoje i mienie.

**Nisz**, 5 listopada. (*Tel. pryw.*) Pierwszy oddział *Czerwonego Krzyża*, wyekwipowany do służby wojennej, przybył do Niszu.

Rząd serbski zamówił 30.000 opatrunków dla oddziałów sanitarnych.

**Cetynia**, 5 listopada (*Tel. pryw.*) Czarnogórska komisya dla regulacyi granic powróciła tu, nie załatwiwszy sprawy z powodu, iż tureccy komisarze nie przychylili się do życzeń objawionych przez Czarnogórę, jako sprzeciwiających się obowiązującej konwencyi.

**Konstantynopol**, 5 listopada. Wys. Porta zwołała na dzisiaj, na godzinę 2 z południa, ambasadorów na konferencyę, która odbędzie się w arsenale *Tophane*. Turcyę reprezentują na tej konferencyi: Said basza i Server basza.

**Konstantynopol**, 5 listopada. (*Tel. pryw.*) Nominacya tureckiego komisarza dla Egiptu ma nastąpić w tych dniach.

Zmarł tutaj Koehler basza.

**Paryż**, 5 listopada. Delegat bułgarski, Geszow, przybył tu — jak powiadają — w sprawie zaciągnięcia pożyczki państwowej.

Konferencya monetarna osiągnęła porozumienie; protokoł nie został jeszcze zamknięty a to w celu umożliwienia Belgii przystąpienia do uchwał konferencyi.

Dzienniki konserwatywne, z wyjątkiem organów klerykalnych, zarzucają pomysł hr. de Mun, ażeby na czele programu prawicy były postawione żądania katolików.

**Rzym**, 5 listopada. Dziennik *Rassegna* oświadcza, iż zupełnie bezzasadne są pogłoski o aspiracyach Włoch do powiększenia swojego terytoryum.

**Madryt**, 5 listopada. Związek małżeński siostry króla Alfonsa z synem księcia Montpensier został już stanowczo postanowiony.

**Londyn**, 5 listopada. Na wczorajszym meetingu konserwatywnych, w południowym okręgu Londynu, oświadczył prezes gabinetu lord Salisbury w formie jak najbardziej stanowczej, iż nigdy nieporzucił zasady wolnego handlu. Z zasadą tą nie zostaje bynajmniej w sprzeczności podwyższenie taryfy angielskiej dla tych krajów, które wykluczają angielskie produkta a dopuszczają w swoje granice produkta innych krajów.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 4 listopada 1885, godzina 1 min. 48 Alp. Tow. górn. 32·25, Węg. akcye kredyt. 285 75, Akcye anglo-austr. 98·25, Akcye banku Union 76·—, Akcye kolei Karola Ludwika 224·90, Akcye kolei północnej 229·—, Akcye kolei południowej 129·50 Akcye kolei Alföld 182 —, Akcye kolei Elżbiety 272·90, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 224·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 173·—, Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa ·—, Akcye kolei Albrechta ·, Węgierskie obligacye państw. w złocie ·——, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·75, Losy regulacyi Cisy 121·30, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 98·—, Akcye banku związkowego 101 75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23 1/4, Węgierskie losy 118·90, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ciche.

**Wiedeń**, 5 listopada 1885 r., godz. 10 min. 38, Akcye kredytowe 282·40, Anglo-Austr. 97·25, Unionbank 76·25, Kolej Karola Ludwika 225·50, Południowa 129 25, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4 1/2% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·95 1/2, Rubel papierowy 1.23 1/4 Usposobienie silne.

**Wiedeń**, 4 listopada 1885 r. godzina 5, minut 38. Akcye kredytowe 281 10. Anglo-Austr. —·—, Unionbank —· , Kolej Karola Ludwika 225.—, Południowa —·—, Renta papierowa 82 20, Galic. listy zastawne 101 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9 96 1/2, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

**Telegramy zbożowe** z dnia 4 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 26·25 do 26 50 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 8·20 do 8·22 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na wrzesień) 158·— do — żyto —·— m., spirytus 38 —, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 47·30, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

W Teatrze hr. Skarbka

*We czwartek 5 listopada 1885.*

Pierwszy występ pani Teresy Arklowej i pana Leona Borkowskiego

Po raz pierwszy w tym sezonie

# AIDA

Opera w 4-ech aktach a 7miu obrazach J. Verdi'ego.

Wszystkie kostiumy nowe

Dekoracye pędzla pana Dülla.

Akt I. Sala królewska, zmi na 2. Świątynia Wulkana. — Akt II. zmiana 1 Pokój Amneris zmiana 2 Przed bramami Teb. — Akt III. Widok nocny nad brzegami Nilu.— Akt IV. zmiana 1. Przedsionek sali sądu zmiana 2. Scena podzielona na dwa piętra na górze wnętrze głównej świątyni Wulkana: na dole lochy podziemne.

Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. J. Myszkowski

OSOBY:

| | |
|---|---|
| Król Egiptu | p. Koncewicz |
| Amneris, jego córka | pni Paschalis |
| Aida, niewolnica z Etiopii | pni Ark'owa |
| Radames dowódzca wojsk egipsk. | p. Floriański |
| Ramfis arcykapłan | p. Borkowski |
| Amonastro, król Etiopów i ojciec Aidy | p. Wierzbicki |
| Posłaniec | p. Wojnowski |

Kapłani, kapłanki, dworzanie, żołnierze, urzędnicy dworu, niewolnicy i jeńcy etiopscy, lud Egiptu etc. Rzecz dzieje się w Memfis i Tebach za czasów panowania Faraonów.

Opera inscenowana podług scenaryusza wiedeńskiego

Partye orkiestrowe na scenie wykona kapela „Harmonii"

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

### Przyjechali do Lwowa

dnia 5 listopada 1885.

**Hotel George'a**

Pp. A. hr. Wodzicki z Olejowa. Dr. H. Jordan z Krakowa. J. Janer ze Skałata A. Grünfeld z Wiednia. L. Grünfeld z Wiednia. J. Bartusch z Wiednia. K. Poissonier z Paryża. Dr. K. Żywicki z Tarnopola.

**Hotel Europejski**

Pp. F. Górski z Rykowa. L. Kratter z Czerniowiec. F. Schostal z Wiednia.

**Hotel Francuski**

Pp. S. Stankiewicz z Drozdowic. J. Teperowicz z Równa. A. Munschreiter z Budapesztu. A. Heimann z Wrocławia. W. Siedek z Wiednia. I. Löwin z Brodów.

### Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885

**przychodzą do Lwowa:**

podług zegaru lwowskiego

**Z Czerniowiec:** o godz, 10 mi . 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

**Z Podwołoczysk** na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczor pociąg pospieszny, o godz. 2 min 28 rano i o godz 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk** na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

**Pociąg osobowy:** o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Zwardonia.

**Pociąg osobowy** o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

**Pociąg osobowy:** o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

**Odchodzą ze Lwowa:**

**Do Podwołoczysk** z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

**Do Krakowa:** o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

**Do Podwołoczysk z głównego dworca:** o godz 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

**Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godzinie 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

**Pociąg osobowy:** o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna

**Pociąg osobowy:** o godz 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

**Pociąg osobowy:** o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

### Spostrzeżenia meteorologiczne.

Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie z dnia 5 listopada 1885 o 7 rano.

Barometr 739.78 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 5.4 °C. Psychrometr wilgotny 4.8 . Prężność pary 6.1 mm. Wilgoć 91./. Zachmurzenie 10 Wiatr NE₈, Ozon 8

Temperatura powietrza 4.3°R

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 765.65 mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 6.9°C

Najniższa temperatura w nocy 3.5 C

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 7 0·0

### Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. — $340^m,5$.

Dla 6 listopada 1885

E. = —16 m 14 s, $_{02}$ $\Theta_0$ = 15h 3 m 11s$_{78}$

Zachód słońca 5go listopada o 4h 29m,$_7$ wschód o 18h. 59 m,$_6$ .

W listopadzie nastąpi nów księży a6d 10h 38m,$_8$ pierwsza kwadra 14d 11h 35 m.$_7$; pełnia 1d 23h 15m, $_8$; ostatnia kwadra 28d 15h 33m, $_2$.

Księżyc znajdować się będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 24d 10h 5 w punkcie odziemnym (Apogeum) 12d 15h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały listopad ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe

Średni stan barometru zredukowany do poziomu morza jest na listopad 761 mm,8 średni stan temperatury 1,$_7$C.

**Spostrzeżenia meteorologiczne.**

| 4 listopada 1885. | 7h | 9h | 2h |
|---|---|---|---|
| Stan barometru w milimetr. | 737,$_{52}$ | 736,$_{81}$ | 735 $_{11}$ |
| Stan termometru suchego w st. Cels. | 6,$_2$ | 3 $_4$ | 4 $_8$ |
| Stan termometru wilgotnego w st. Cels. | 4 $_9$ | 2 $_8$ | 4 $_6$ |
| Prężność pary wodnej w milimetr. | 5 $_7$ | 5,$_8$ | 6,$_2$ |
| Wilgotność powietrza względna w %. | 81 | 90 | 97 |
| Stan nieba. | 1 | 1 | 10 |
| Kierunek wiatru. | E. | E. | SSE. |
| Siła wiatru. | 1 | 1 | 2 |
| Ilość opadu mierzonego o 2h 9 m 0o | | | |
| Najwyższa temperatura w ciągu dnia odczytana 9h 6, 8 | | | |
| Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana 1 ° | | | |
| Elektryczność powietrza, woltów | 300 | 425 | 125 |

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 5 listopada 1885.

Przy wietrze o zmiennym kierunku o i SE do W i średniej temperaturze dnia około 5°C niebo zamglone, powietrze ciągle wilgotne dziś opadu niema, jutro nieznaczny.

### Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 listopada 1885.

| | płacą zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye** za sztukę. | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 223 | 50 | 227 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 225 | 75 | 228 | 75 |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 273 | — | 277 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 225 | — | 230 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 98 | 90 | 99 | 90 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 90 | 25 | 91 | 25 |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 98 | 90 | 99 | 90 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l. | 87 | 25 | 88 | 25 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 101 | 50 | 102 | 50 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 96 | 40 | 97 | 40 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 98 | 65 | 99 | 65 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | 57 | — | 59 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi | 53 | — | 56 | — |
| 4½ prc. kraj. listy zastawne | 91 | 50 | 92 | 50 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 102 | 20 | 103 | 20 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa. | — | — | — | — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi | 97 | — | 98 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 102 | 75 | 104 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa. | 90 | 50 | 91 | 50 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 18 | — | 20 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | 23 | 50 | 25 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 86 | 5 | 96 |
| Dukat cesarski | 5 | 89 | 5 | 99 |
| Napoleondor | 9 | 90 | 10 | 02 |
| Półimperyał | 10 | 25 | 10 | 33 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 54 | 1 | 64 |
| „ „ papierowy | 1 | 22 | 1 | 24 |
| 100 marek niemieckich | 61 | 30 | 62 | — |
| Srebro | — | — | — | — |
| Kupony w srebrze | — | — | — | — |

bez kupona — bez kupona bieżącego

### Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 2 listopada 1885.

| | płacą | żądaja |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 82.45 | 82.60 |
| luty-sierpień | 82.40 | 82.60 |
| Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec | 82.95 | 83.10 |
| kwiecień-październik | 83.— | 83.15 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr. | 126.60 | 127.— |
| „ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr. | 140. 0 | 141.25 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. | 140.50 | 141.— |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 171.50 | 172.— |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 169.50 | 170.50 |
| Renty Com. po 42 lir. austr. | 43.— | 45.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. | 155.— | 15 .— |
| Renta papierowa 5pr. z r. 1881 | 99.75 | 99.90 |
| Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pc. | 109.20 | 109.40 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 107.50 | —.— |
| Bukowiny | 102.50 | 103.50 |
| Galicyi | 102.50 | 103.25 |
| Niższej Austryi | 107.50 | 108.25 |
| Siedmiogrodu | 102.50 | 103.50 |
| Węgier | 104.25 | 105.— |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 98.50 | 99.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 283.— | 283 25 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 560.— | 565.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. | 869.— | 871.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 468.— | 470.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 240.— | 240.25 |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2287 | 2295 |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 224.30 | 224.80 |
| Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war. | 226.75 | 227 25 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 275.75 | 274 25 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 129.75 | 130 — |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 172.— | 172.50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | 53.— | 57.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l. | 99.80 | 100.40 |
| „ „ „ premiowe po 3 pr. | 98.— | 98.50 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | 99.— | 99.75 |
| „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 101.— | —.— |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | 99.75 | 100.25 |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 91.— | 91.50 |
| „ „ „ „ po 5 prc. | 99.— | 99.75 |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne | 99.— | 99.75 |
| Gal. banku hip. po 6 prc. | 101.50 | 102.— |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. | 102.10 | 102.40 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. | 102.75 | 103.75 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 99.50 | 99.90 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze | 98.75 | 99.25 |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. | 106.50 | 106.90 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 101.— | 102.— |
| Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc. | 100.— | 100.25 |
| ditto. ditto. (Jarosław-Sokal) | 98.75 | 99.25 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884 | 82.30 | 82.60 |
| z r. 1884 | 89.50 | 89.90 |
| z r. 1868 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 99.75 | 100.25 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 176.25 | 176.75 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 39.25 | 39.75 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 114 — | 114.75 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 18.— | 19.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 18.— | 19.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 21.25 | 22.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 41.50 | 42 — |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 37 75 | 38 25 |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | 14.15 | 14.45 |
| „ węgiersk. „ po 5 zł. | —.— | —.— |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 17.80 | 18.30 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 54.75 | 55.25 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 49.75 | 50.25 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) | 24.— | 24.75 |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 132.50 | 133.25 |
| „ „ po 50 zł. w. a. | 68.50 | 69.50 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 28.— | 28.50 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 38.75 | 39 25 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 125.20 | 125.40 |
| Paryż za 100 fr. | 49 65 | 49.70 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski mon. | 5.93.— | 5.95.— |
| „ pełnej wagi | 5.94.— | 5.96.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.95.— | 9.96.— |
| Rossyjski imperyał | 10.24.— | 10.26.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |
| **Bank krajowy.** | | |
| 6 prc. obligacye pożyczki krajowej | —.— | —.— |
| 4½ prc. obligacye pożyczki krajowej | —.— | —.— |
| 5 prc. oblig. komunalne banku kraj. | —.— | —.— |
| 4½ prc. krajowe listy zastawne | 91.50 | 92.50 |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 4 listopada 1885.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 82 | 30 |
| „ „ „ w srebrze | 82 | 80 |
| Renta w złocie | 109 | 15 |
| 5 prc. austr. rent. marcowa | 99 | 35 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 867 | — |
| „ „ kredytowego | 282 | — |
| Londyn | 125 | 35 |
| Srebro | | |
| Napoleondor | 9 | 95½ |
| Dukat cesarski men. | 5 | 94 |
| 100 marek niemieckich | 61 | 65 |

## DZIENNIK URZĘDOWY.

# Kuratele.

L. 10182 (7359 1—3)

Wojciech Pik aptekarz w Krośnie uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 21 października 1885 l. 13413 uznany został za obłąkanego a ks. Jana Szałaja proboszcza z Korczyna ustanowiono dla niego kuratorem, co się do powszechnej wiadomości podaje.

C. k, sąd powiatowy

Krosno, dnia 26 października 1885,

L, 2748 (7361 1—3)

Józefa Rzeszowskiego z Niemirowa uznaje się za marnotrawcę i ustanawia się dla niego kuratorem Franciszka Lewandrwskiego z Niemirowa.

C. k. sąd powiatowy

Niemirów, 10 maja 1885.

# Licytacye.

L. 11355. (7349 1—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy rozpisuje na rzecz galic. Kasy oszczędności we Lwowie celem zaspokojenia zaległych rat pożyczkowych 70 zł. 27 ct. z 7 prc. odsetkami od dnia 10 lipca 1884 bieżącemi, 70 zł. 47 ct. z 7 prc. odsetkami od dnia 10 stycznia 1885 bieżącemi i 70 zł. 67 ct. z 7 prc odsetkami od dnia 10 lipca 1885 bieżącemi, tudzież resztującego po strąceniu powyższych rat kapitału w kwocie 1209 zł. 21 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 10 stycznia 1885 bieżącemi i kosztami egzekucyi w kwocie 32 zł. 91 ct., przymusową publiczną sprzedaż rzeczonej pożyczce wedle dom. 275 pag 410 n. 8 on. za hipotekę służących dóbr część Witwina i Stańkowce wedle dom 275 pag. 417 n. 24 haer. Wolfa Tauba własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się w rzeczonym sądzie w trzech terminach dnia 19 listopada, dnia 23 grudnia 1885 i dnia 26 stycznia 1886, każdym razem o godz. 10 przed południem, w których to terminach dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

Gdyby rzeczone dobra w powyższych trzech terminach za lub wyżej ceny szacunkowej nie mogły być sprzedane, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 9 lutego 1886 o godzinie 10 przed południem, na którym wierzyciele hipoteczni pod tym rygorem stanąć mają, że nieobecni za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pozyczki przyjęta w sumie 3422 zł. wa, wadyum zaś wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem się zawiadamia chęć kupienia mających, oraz wszystkich wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 26 lipca 1885 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego dla nich kuratora adwokata krajowego dra Pawlińskiego.

Sambor, dnia 30 września 1885.

L. 5842. (6641 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Jakóba Gerharda pto 83 zł. celem wydobycia tej wierzytelności z pn. przedsięwziętą zostanie w dniach 25 listopada i 28 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności, dłużniczej masy własnej, w Oleszycach położonej, wyk. hip. l. 186 ks. gr. tej gminy objętej z tem, iż realność ta na powyższych terminach tylko powyżej ceny szacunkowej lub co najmniej za takową sprzedaną zostanie.

W razie, gdyby sprzedaż tej realności pod tymi warunkami do skutku nie przyszła, ustanawia się do ułożenia lżejszych warunków termin na 28 grudnia 1885 o godzinie 3 po południu, do którego wierzycieli realnych w myśl §. 148 ust. sąd. się wzywa.

Cenę wywołania stanowi suma 160 zł. w. a., wadyum 16 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lubaczow, dnia 20 września 1885.

# Licytacye.

L. 7720. (6591 2—3)
W dniach 3 grudnia 1885, 4 stycznia i 5 lutego 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 33 w Sadkowicach, powiatu Samborskiego położonej, wyk. hyp. l. 76 tejże gminy objętej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw Jakimowi Ilkowi i Maryi Kuźmiakom pto 100 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł., wadyum 30 zł.

Realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. delg.
Sambor, dnia 24 czerwca 1885.

---

L. 6868. (6586 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w sumie 250 zł. w. a. z pn. dozwoloną została rezolucyą c. k sądu powiatowego w Gorlicach z dnia 21 marca 1885, l. 1747 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod Nr. 29 w Rzepienniku biskupim położonej, wykazem hipotecznym l. 29 objętej, Wojciecha Bartusika własnej, do której to sprzedaży wyznaczono termina na dzień 7 grudnia 1885, 4 stycznia 1886 i 8 lutego 1886, każdym razem o godz. 10 rano w gmachu pomienionego sądu.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 435 zł., wadyum 43 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu bieckiego.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczonym jest termin na dzień 8 lutego 1886, o godzinie 3 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Karola Neumanna adwokata w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy
Biecz, 19 września 1885.

---

L. 5895. (6520 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, celem zaspokojenia resztującej wierzytelności dr. Jana Kozłowskiego w kwocie 7900 zł. w. a. z większych 5500 zł. i 4500 zł. w. a. z pn. rozpisuje niniejszem na żądanie wierzyciela hipotecznego, Eisiga Markla, przymusową relicytacyę dóbr Witryłowa w powiecie obecnie Brzozowskim położonych, do spadkobierców ś. p. Władysława Falkowskiego a to: Adeli Falkowskiej 2 ślubu Kozłowskiej i nielet. Wandy Falkow kiej należących w jednym tylko na d. 7 grudnia 1885 o godzinie 10 rano wyznaczonym terminie w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 74799 zł. w. a. z tem, że dobra te także poniżej ceny sprzedane będą.

Wadyum wynosi 7480 zł. w. a.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne i wyciąg tabularny mogą interesowani przeglądnąć w tusądowej-registraturze.

Przemyśl, 1 lipca 1885.

---

L. 9340. (6518 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Henryka Brubachera, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 2000 zł. w. a. rozpisaną zostaje licytacya publiczna na tegoż majętność, „Elżbiety ogród“ w Trościańcu na terminie dnia 11 grudnia 1885, 15 stycznia 1886 i 15 lutego 1886 i że dla niego kuratora w osobie adw. dr. Leonarda Tarnawskiego ustanowiono i temuż dotyczącą uchwałę licytacyjną doręczono.

Przemyśl, 5 sierpnia 2885.

---

L. 9340.
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje, celem ściągnięcia dłużnej sumy 2000 zł. z 15pr. odsetkami od 20 października 1875, tudzież kosztów egzekucyjnych poprzednio w kwocie 9 zł. 56 ct. i obecnie w kwocie 15 zł. 26 cnt. przyznanych ponowną publiczną przymusową sprzedaż folwarku „Elżbiety ogród“ w Trościańcu, powiat Jaworów położonego, wedle dom. 517 p. 233 n. 2 haer. Henryka Brubachera własnego, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, która w trzech terminach, a to: dnia 11 grudnia 1885, 15 stycznia 1886 i 15 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze Nr. 21 się odbędzie.

Cena wywołania 4000 zł., wadyum 400 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny złożone do przejrzenia w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się obydwie strony c. k. Prokuratoryę skarbu, c. k. urząd podatkowy w Jaworowie, wierzycieli hipotecznych, Jana Müllera i Piotra Müllera, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 27 lutego 1885 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora dr. Juliana Łużeckiego z zastępstwem dr. Karola Regera.

Przemyśl, 5 sierpnia 1885.

---

L. 9717. (6780 2—3)
Celem zaspokojenia sumy 180 zł. w. a. z pn. od Mateusza Bigaja Towarzystwa Zaliczkowemu w Chrzanowie się należącej, odbędzie się w dniach 23 listopada, 22 grudnia 1885 i 26 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod lwh. 135 w Libiążu małym dłużnika własnej.

Cena wywołania 680 zł., wadyum 68 zł.

Wyciąg hipoteczny oraz resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów, dnia 19 września 1885.

---

L. 13937. (6856 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, iż celem wydobycia należytości Chaima Löwensohn w kwocie 500 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 25 listopada 1885 o godzinie 10 przedpołudniem w tut. c. k. sądzie w biurze Nr. 6 przymusowa publiczna sprzedaż $^{10}/_{16}$ części realności pod l. 785 w Tarnopolu Juliana Tessarowicza własnych, za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 683 zł. 37 ct.

Zakład 35 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Tarnopol, 30 września 1885.

---

L. 5729. (6748 2—3)
W żywieckim c k. sądzie powiatowym odbędzie się na zaspokojenie pretensyi Walentego i Maryi Obtułowiczów, w kwocie 173 zł. 25 ct. w. a. z pn, w dniu 25 listopada 1885, o godzinie 10 rano, na trzecim terminie przymusowa sprzedaż połowy domu pod Nk. 144 w Żywcu z połową podwórza i ogródka z wyjątkiem kawałka gruntu niwki i zagony Heleny Chrobakiewiczowej własnej ciało tabularne stanowiącej, poniżej ceny szacunkowej 1450 zł. w. a., za jakąkolwiekbądź cenę. Wadyum 150 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Żywiec, dnia 24 września 1885.

---

Ч. 2284. (7293 2—3)
Въ цѣли заспокоенія вырительности общого рольничо кредитового Заведенія для Галиціи и Бȣковины въ Львовѣ въ квотѣ 150 зл. в. а. съ прн. отбȣде ся на дню 27 Листопада 1885 на дню 12 Сычня 1886 и на дню 16 Лютого 1886, кождого разȣ о год. 10 передъ полȣднемъ въ бюрѣ нр 27 нȣблична продажъ реальности под ч. 45 въ Новоселкахъ положеной, вык гип 89 обнятой Ивана Сольника, Олены Сольникъ и Иосифа Сольника власной.

Цѣна выклична 300 зл. в. а.

Вадіюмъ 30 зл. в. а.

Прочіи ȣсловія и вытагъ табȣларный (протоколъ заставного описанія) можна переглянȣты въ тс. регистратȣрѣ.

Ц. к. сȣдъ повѣтовый мій делег.
Пепемышль, 25 марта 1885.

---

L. 6004. (7226 2-3)
Sąd powiatowy kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Katarzyny Feifrowej w Czańcu pod nk. i wykazu hipotecznego 145 i 2/8 części realności wykazem hipotecznym 496 objętej, oraz połowy realności Löbla Lermera w Czańcu wykazem hipotecznym 421 objętej na pokrycie pretensyi towarzystwa zaliczkowego w Kętach w sumie 200 złr. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 27 listopada 1885 i 12 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania za pierwszą 650 złr, za części drugiej 75 zł. a za połowę trzeciej 343 złr. 65 cnt.

Wadyum 65 złr., 15 złr. i 34 złr. 30 cnt.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. Kazimierza Goyskiego zastępcę notaryusza w Kętach, a do warunków lżejszych termin na 12 stycznia 1886 godzinę 3 po południu.

Kęty, 1 października 1885.

---

L. 4111. (7314 2—3)
C. k. sąd zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Gościńskiego 10 złr. z pn., odbędzie się dnia 25 listopada, 16 grudnia 1885 i 20 stycznia 1886, zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż gruntu pod „kamiennym obłazem“ w Muszynie położonego dłużnika Józefa Wilczyńskiego własnego. Cena wywołania 15 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

Krynica, 9 września 1885.

---

Zl. 47423. (7237 2—3)
Das k. k. Landesgericht in Lemberg verkündet hiemit, daß zur Hereinbringung der Summe pr. 4470 fl. ö. W. s. N. G. am 3. Dezember 1885 und am 14. Jänner 1886 jedesmal um 10. Uhr Vormittags die exekutive Feilbiethung der ob dem Gute Smolin laut Grundbuchseinlage 202 Lastenpost 82 als Haupt- und ob dem Gute Kolonia Smolińska laut Grundbuchseinlage 203 Lastenpost 53 als Nebeneinlage zu Gunsten der Schuldnerin Franciska de Lewandowskie Górska aushaftenden Summe pr. 6000 fl. ö. W. sammt Nebengebühren im hiergerichtlichen Verhandlungssaale stattfinden wird, daß auf dem ersten Termine die feilgebotene Summe nur um den Nennwerth 6000 fl. oder über denselben, auf dem zweiten aber auch unter demselben verkauft werden wird, daß das Vadium pr. 600 fl. ö. W. gelegt werden soll, daß die übrigen Lizitationsbedingniße wie auch der Grundbuchsauszug in der hiergerichtl. Registratur eingesehen werden können, und endlich, daß für alle diejenigen, welche nach dem 19. August 1885 als dem Tage des vorgelegten Grundbuchsauszuges dingliche Rechte auf der feilgebotenen Summe erwerben sollten, wie auch alle diejenigen, denen die Zustellung dieses wie auch folgender Beschlüße nicht zeitig genug oder gar nicht zugestellt werden konnte, Dr. Gorecki mit Vertretung des Dr. Gajewski zum Kurator bestellt wird

Lemberg, am 3. Oktober 1885.

---

L. 854. (7329 2—3)
W dniach 23 listopada, 23 grudnia 1885 i 27 stycznia 1886, każdym razem o godz. 9 przedpołudniem, odbędzie się w sądzie tutejzym egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 143 w Wysocku wyżnem położonej, dłużnika Jurka Mielnikowicza własnej, protokołem z dnia 13 lipca 1883 zastawniczo opisanej, zaś z 2 sierpnia 1884, l. 3934 oszacowanej ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz komisyi pożyczkowej, powiatu Turczańskiego pto 100 zł. z pn. z tem, że na pierwszych 2 terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 175 zł., wadyum 10pr.

Bliższe warunki licytacyjne, jako też i akt opisania i oszacowania można w tut. sąd registraturze przeglądnąć.

Borynia, 31 marca 1885.

---

L. 853. (7330 2—3)
W dniach 23 listopada, 23 grudnia 1885, 27 stycznia 1886, kazdym razem o godzinie 9 przedpołudniem, odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz komisyi pożyczkowej powiatu Turczańskiego pto 100 zł. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 113, w Wysocku niżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Kościa Tomińca własnej, protokołem z 24 czerwca 1882, l. 3519 zastawniczo-opisanej, a z dnia 12 lipca 1884, l. 3446 oszacowanej; na pierwszych 2 terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 395 zł. w. a., wadyum 10prc.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszym sądzie przeglądnąć.

Borynia, 31 marca 1885.

---

L. 6403. (7331 2—3)
Dnia 23 listopada 1885, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie o godz 10 rano w sprawie egzekucyjnej Jakuba Reifeisena przeciw Izydorowi Katzowi pto 355 zł. 40 ct. z pn. publiczna przymusowa licytacya realności nietabularnej, wydzielonej z realności pod lk. 52 w Bolechowie ruskim położonej składającej się gruntu w przestrzeni 2 morgi i 1012□, i maszyn ze spalonego tartaku parowego pozostałych za jaką bądź cenę.

Wadyum 50 zł. w. a.

Reszta warunków w aktach.

C. k. sąd powiatowy
Bolechów, 30 września 1885.

---

L. 8539. (6913 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, w kwocie 13237 zł. 41 ct. z pn., przymusową w drodze publicznej licytacyi odbbyć się mającą sprzedaż dóbr Wolica i Wulka w powiecie Bukowskim położonych, wedle Dom. 432 p. 147 n. 23 haer. i Dom. 4 p. 39 n. 15 haer. dłużników Szymona Süssmana i Berla Kornreichów własnych, w dwóch terminach dnia 26 listopada i 31 grudnia 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze licz. 18.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 36907 zł. 33 ct.

Wadyum wynosi 3691 zł. Dobra niżej ceny wywołania na powyższych terminach nie będą sprzedane.

Gdyby w tych terminach za cenę wywołania sprzedane być nie mogły natenczas celem ułożenia warunków ułatwiających odbędzie się termin dnia 16 stycznia 1886, o godzinie 10 rano na który wzywa się wierzycieli z tem, iż niejawiący się jako przystępujący do większości wniosków będą uważani.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny można przeglądnąć w aktach sądowych.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających, dalej i tych którzyby po d 18 czerwca 1885 prawa hipoteczne na dobra powyższe uzyskali lub którzyby uchwały licytacyjnej lub dalszych w tej sprawie w należytym czasie nie otrzymali, do rąk uchwałą z dnia 31 stycznia 1883, l 1160 ustanowionego kuratora adw. dr. Łużeckiego w Przemyślu, którego zastępcą adw dr. Mendrochowicz zamianowany.

Przemyśl, 26 sierpnia 1885.

---

L. 10376 (7273 2-3)
Samborski c. k. sąd obwodowy rozpisuje z powodu niedopełnienia warunków licytacyjnych celem zaspokojenia pretensyi Sary Ryfki Finsterbusch w kwocie 2678 złr. w. a., uchwałą z 21 czerwca 1881 l. 7745 ustanowionych przez nabywców Jakóba Sternheima i Majera Finsterbuscha relicytacyę $^{14}/_{16}$ części dóbr Kawsko, Tustanowszczyzna i Kryniczyzna zwanych wyk. hip. 390 i 391 w księdze gruntowej obwodu Samborskiego zapisanych, dłużnika Zygmunta Smalawskiego własnych, protokołem de pres. 2 czerwca 1881 l. 8356 przymusowo ocenionych.

Powyższe części dóbr sprzedane będą najwięcej ofiarującemu w jednym tylko terminie a to dnia 26 listopada 1885 o 10 godzinie rano w gmachu sądowym za jakąkolwiek cenę.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 8365 zł. 25 ct. wa.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania.

Resztę waruuków licytacyjnych i akt ocenienia można przejrzeć w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się wszystkich z imienia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli którzyby prawo hipoteki po dniu 18 kwietnia 1885 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego na sprzedać się mających częściach dóbr nabyli, lub którymby ta uchwała z jakiegobądź powodu wcześnie nie mogła być doręczoną, przez kuratora pana adwokata dr. Steuermana lub zastępcę tegoż adwokat dr. Kohna przez edykta.

Sambor, 13 października 1885.

---

L. 4698. (6628 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach na rekwizycyę c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 29 sierpnia 1885, l. 41045, celem zaspokojenia należnej gal. Kasie oszczędności resztującego kapitału w kwocie 3965 zł. 46 ct. w. a. z pn. pochodzącej w większej sumy pożyczkowej w kwocie 20.000 zł. m.k. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż dóbr Hnilcze i Panowice vel Sieniawka w obwodzie brzeżańskim położonych, wedle Dom. 251 pag. 154 n 28 haer. i dom. 25 pag. 376 n. 20 haer. Włodzimierza Tytusa dw. im. Znamirowskiego własnych.

Licytacya ta odbędzie się w sali obrad Nr. 12 tutejszego sądu obwodowego w dniach 23 listopada 1885, 13 stycznia 1886 i 10 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowi kwota 75.000 zł. w. a., jako wartość przy udzieleniu pożyczki przez galic. kasę oszczędności przyjęta.

W powyższych trzech terminach dobra wspomnione nie będą sprzedane niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 7.500 zł. w. a. i złożone być ma w gotówce, bądź w papierach publicznych bezpieczeństwo pupilarne dających, wedle ostatniego tychże kursu przed dniem licytacyi, lecz papiery wartościowe nie będą obliczone nad wartość nominalną.

Nabywca winien będzie wierzytelności, którychby zapłaty wierzyciele przed terminem płatności przyjąć nie chcieli, do zapłaty z hipoteki na poczet ceny kupna przyjąć.

Na wypadek nie sprzedaży powyższych dóbr na wspomnianych trzech terminach wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 10 lutego 1886, o godzinie 4 popołudniu w sali obrad Nr. 12.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O rozpisaniu licytacyi, uwiadamia się strony, tudzież wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych i innych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 16 lipca 1885, prawo hipoteki na powyższych dobrach uzyskali, lub którymby uchwały licytacyjne, lub inne w tej sprawie wydać się mające uchwały bądź wcześnie, bądź wcale nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Gottlieba z substytucyą adw. dr. Holzera i przez edykt niniejszy.

W Brzeżanach, d. 25 września 1885.

L. 8378. (6630 1—3)
W dniu 9 grudnia 1885, 14 stycznia 1886 i 11 lutego 1886, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie obwodowym przymusowa licytacyjna sprzedaż dóbr Tarnawa niżna powiatu Turka ut Dom. 440 pag. 458 n. 26 haer. Wolfa Randa własnych, celem zaspokojenia pretensyi Edwarda Łodwigowskiego i Menasego Karmela w kwocie 5000 zł. z pn.
Cena wywołania wynosi 46888 zł. 25 ct., wadyum 4688 zł. 82 ct.
Na wypadek, gdyby przy powyższych trzech terminach dobra za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane nie zostały, wyznacza się termin do ustanowienia ułatwiających warunków licytacyjnych na dzień 12 lutego 1886 o godzinie 10tej przedpołudniem.
Akt oszacowamia i wyciąg hipoteczny dóbr Tarnawa niżna wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.
Uwiadomieni o tem zostają mieszkający za granicą Państwa Austryacko-węgierskiego wierzyciele hipoteczni: Karol Reinsch w w Brieg, Stefan Latocha w Beuthen, dr. Henryk Schnurpfeil w Leobschütz i Teodor Schröder w Berlinie, dalej wierzyciele hipoteczni z życia lub miejsca pobytu niewiadomi, Malwina Dümmel, Marya z Bilskich Obstowa, Mojżesz H. Stroh, Wojciech Ławrowski, Weronika Ławrowska, Robert Mix Mojżesz Sonnenschein względnie ich spadkobiercy, dalej niewiadomi spadkobiercy ks. Michała Hnissów, wreszcie owi wierzyciele, którzyby po dniu 24 czerwca 1885 z prawem rzeczowem do hipoteki dóbr Tarnawa niżna weszli, lub którymby uchwały albo nie dość wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły, z tem, że im kuratora w osobie adw. dr. Kohna z zastępstwem przez adw. dr. Steuermana w Samborze ustanowiono, i że pełnomocnika swego sądowi wymienić mają.
Sambor, 4 sierpnia 1885.

L. 9339. (6519 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Daniela Brubachera z życia i miejsca niewiadomego, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 2654 zł. 10 ct. a. w. z pn. publiczna sprzedaż jego majętności Brubacherówka na terminie dnia 11 grudnia 1885 rozpisaną została, i że dlań kuratora w osobie dr. Leonarda Tarnawskiego, adw. w Przemyślu ustanowiono i temuż dotyczącą uchwałę doręczono
Przemyśl, 5 sierpnia 1885.

L. 9339.
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem ściągnięcia sumy dłużnej 2700 zł. a względnie 2654 zł. 10 ct. z 12pr. odsetkami od 20 kwietnia 1876, aż do dnia zapłaty kapitału bieżącemi tudzież dalszemi 3pr. odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej kosztów egzekucyjnych w kwocie 10 zł. 77 ct., poprzednio jak też obecnie w kwocie 12 zł. 26 ct. przyznanych przymusową uchwałą c. k sądu krajowego we Lwowie z dnia 18 grudnia 1877 do l. 61998 dozwoloną publiczną sprzedaż folwarku Brubacherówka w Trościańcu powiatu Jaworów położonego, wedle dom. 519 p. 245 n. 2 haer. Daniela Brubachera własnego ze wszystkiemi należącemi gruntami i innemi przynależytościami na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, która sprzedaż w jednym terminie a to na dniu 11 grudnia 1885, o godzinie 10 rano w biurze sądowem Nr. 21 przedsięwziętą będzie.
Cenę wywołania stanowi suma 5000zł. przy udzieleniu pożyczki jako wartość szacunkowa przyjęta, wadyum wynosi 500 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny do przejrzenia w registraturze sądowej.
O tem zawiadamia się strony i wierzycieli — dla wierzycieli, którzy po dniu 27 lutego 1885 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną ustanawia się kuratora adw. dr. Juliana Łużeckiego z zastępstwem adw. dr. Karola Regera.
Przemyśl, 5 sierpnia 1885.

L. 4286. (7357 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia, że celem zaspokojenia Zakładu kredytowego włościańskiego 20 rat pożyczkowych po 9 zł. z pn. odbędzie się 17 listopada, 17 grudnia 1885 i 18 stycznia 1886, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 54 w Braciejowy położonej dłużnika spadkobierców Wojciecha Szerszenia własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.
Cena wywołania 300 zł. w. a.
Wadyum 30 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyi i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Dębica, dnia 31 sierpnia 1885.

L. 6041. (7364 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Mejera Mordki Liebermana w kwocie 130 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie w dniach 25 listopada, 30 grudnia 1885 i 28 stycznia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusową sprzedaż realności pod lk. 160 w Wólce sokołowskiej położonej wyk. hip. 160 objętej.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Sokołów, 15 października 1885.

L. 14183. (6662 1—3)
W dniu 2 grudnia 1885, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 5 w Mistkowicach, powiecie Samborskim położonej wyk. hip. 32 objętej w sprawie ces kr. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Izaakowi Mildwurf pto 300 zł. w. a. z pn.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1031 zł. wadyum 51 zł. 51 ct. Na powyższym terminie realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej zprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dr. Fiternika z substytucyą adw. dr. Steuermana w Samborze.
C. k. sąd powiatowy m. dlg.
Sambor, dnia 25 września 1885.

L. 6489. (7221 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Iwana Dybka w kwocie 100 złr. a. w. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. k. 19 w Ostrowie położonej wedle wykazu hip. l. 101 B. 2 gminy Ostrów do masy spadkowej ś. p. Wasyla Biernata należącej w dniu 27 listopada 1885 w dniu 15 stycznia 1886 i w dniu 19 lutego 1886 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzielaniu pożyczki na kwotę 640 złr. w. a. wyprowadzona, zakład wynosi 64 złr. w. a.
Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i akt oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
Przemyśl, 15 kwietnia 1885.

L. 1819. (6862 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 26 listopada 1885 o 10 godzinie przed południem przedsięweźmie egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności pod lk. 141 w Libuchorze położonej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 15 lipca 1872 opisanej, Piotra Lacha własnej,
Cenę wywołania stanowi wartość 350 złr.
Zakład 35 złr. Na tym terminie realność ta także za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w tus. registraturze przejrzane.
Borynia, 30 maja 1885.

L. 13618. (7222 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Löwenthala i Markusa Dawida Wurzla w kwocie 600 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 41 w Wilczu położonej wykazu hip. l. 86 objętej dłużniczki Maryi Zahatyńskiej własnej w dniu 27 listopada 1885 i w dniu 12 stycznia 1886 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 907 złr. 40 ct. w. a. wyprowadzona, zakład wynosi 90 złr. w. a.
Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i akt oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze
Z c. k. sądu powiatowego miejsko deleg.
Przemyśl, 14 sierpnia 1885.

L. 5765. (6989 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy ogłasza, iż w dniach 27 listopada, 30 grudnia 1885 i 27 stycznia 1886 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 297 w Kolbuszowy górnej Lwh. 122 objętej nieobjętej wyk. spadkowej Witolda Galińskiego, Bronisława i Janiny Galińskich własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Agenora Cassiny w kwocie 316 złr. z pn.
Cena wywołania 2200 złr. wadyum 220 złr.
Reszta warunków tudzież wyciąg hipoteczny, mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.
C. k sąd powiatowy
Kolbuszowa, dnia 30 sierpnia 1885.

L. 5175. (7300 2—3)
C k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do wiadomości, iż dla zaspokojenia pretensyi Mechla Reinera w kwocie 40 złr w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 26go listopada 1885, 14 stycznia 1886 i dnia 18go lutego 1886, zawsze o godzinie 10 zrana, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 179 w Dobrowodach położonej Marynny Dawidowicz własnej a ciała tabularnego niestanowiącej, z tem, że na dwu pierwszych terminach realność ta przynajmniej za cenę szacunkową 85 złr. w. a., na trzecim terminie zaś za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 8 złr. 50 ct.
Dalsze warunki, protokół opisania i o szacowania przejrzeć można w godzinach urzędowych w tusądowej registraturze.
Podhajce, dnia 30 czerwca 1885.

L. 2539. (7269 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Markusa Schiffmana w kwocie 257 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 19 listopada, 22 grudnia 1885 i 22 stycznia 1886, publiczna sprzedaż realności pod lk. 28 w Łopuszce wielkiej położonej, lwh. 37 objętej, Zofii Mazur własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 442 zł. w. a., wadyum 45 zł., w gotówce lub papierach publicznych.
Ekstrakt hip. i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ekspedycie sądowym.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Gottlieba w Jarosławiu.
Przeworsk, 7 lipca 1885.

L. 6899. (7104 3—3)
Dnia 23 listopada, 23 grudnia 1885 i 22 stycznia 1886, odbędzie się w tutejszym sądzie o godz. 10 rano publiczna sprzedaż nietabularnej realności Nr. 962 w Trembowli, Franciszka Makarewicza własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Hurich w kwocie 70 zł. Na trzecim terminie sprzedaż nastąpi nawet poniżej ceny szacunkowej.
Cenę wywołania stanowi kwota 500zł. wadyum 50 zł.
C. k. sąd powiatowy
Trembowla, 18 października 1885.

L. 18868. (7264 3—3)
W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Rozdole, z którą połączona jest także drobiazgowa sprzedaż znaczków stemplowych i urzędownie ostemplowanych blankietów wekslowych od 5 złr. na dół rozpisuje się konkurencyę przez wniesienie ofert, które zawierać mają oprócz wadyum w kwocie 100 złr. legalne poświadczenie pełnoletności, moralności tudzież posiadania dostatecznego majątku.
Oferty wnieść należy najdalej do 16 listopada 1885 do 12 godziny z południa do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie.
Obrót materyałów w powyższej hurtowni wynosił od 1 stycznia 1884 do końca grudnia 1884, mianowicie co do tytoniu 14557 złr. 29 ct, zaś co do znaczków stemplowych i blankietów wekslowych 331 złr. 17 cnt., razem 14.888 złr. 46 ct.
Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbowej we Lwowie.
Od c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu.
Lwów, dnia 22 października 1885.

L. 3514. (6313 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Slemieniu podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 23 listopada 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 183 sub. rep. 25 w Krzeszowie położonej niehipotecznej dłużników Michała i Maryanny Wojcików własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 650zł.
Wadyum wynosi 65 zł.
Inne warunki licytacyjne i akt zastawniczego opisania tej realności można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze w godzinach urzędowych.
Slemień, 6 sierpnia 1885.

L. 2827. (6088 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przeciw Mateuszowi Kulczyckiemu pto 250 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod Nk. 57 w Rosochawaćcu w dniach 24 listopada, 23 grudnia 1885 i 22 stycznia 1886 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w zabudowania sądowem.
Cena wywołania 1000 zł. w. a.
Wadyum 100 zł. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Wiśniowczyk, dnia 24 lipca 1885.

L. 11839. (6380 3—3)
C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przyznanej w sumie 455 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Sowina w powiecie c. k. sądu powiatowego Jasło położonych do dłużnika Henryka Malinowskiego należących.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzecim i ostatnim terminie w ślad dekr. nadwor. z 25 czerwca 1824, Nr. 2107 z.u.s. i §§. 148 do 152 p. s., a mianowicie na dzień 14 grudnia 1885 o godz. 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 40000 zł. poniżej której w terminie powyższym dobra sprzedane nie będą. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 5pr. od ceny wywołania.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego
Na wypadek jeżeli przy pierwszym terminie licytacyjnym nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, przymusowa sprzedaż licytacyjna dóbr Sowina Dom. 372 p. 201 n. 33 haer. nastąpi przy tymże terminie najwięcej ofiarującemu nawet poniżej ceny wywołania ofiarowaną.
O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi przez kuratora dr. Malawskiego w Tarnowie, następnie ci wierzyciele, którzyby po d. 1 lutego 1884 r. do hipoteki dóbr Sowina weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczona, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Malawskiego w Tarnowie z substytucyą adw. dr. Brzeskiego w Tarnowie ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.
W Tarnowie, dnia 27 sierpnia 1885.

L. 19428. (7261 3—3)
Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Samborze wedle II, a w innych miejscowościach do Sambora należących wedle III. klasy taryfowej począwszy od 1 stycznia 1866 do końca grudnia 1886, lub też do końca grudnia 1887 i 1888, odbędzie się w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Samborze dnia 16 listopada 1885 od godziny 9tej rano do 2 po południu publiczna licytacya.
Cenę wywołania powyżej wspomnianego przedmiotu stanowi roczna kwota 13185 złr. w. a.
Wadyum składać się mające wynosi 10prc. ceny wywołania. Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mogą być wniesione do 2 po południu najpóźniej w dniu 15 listopada 1885, do rąk naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Samborze. Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Samborze i w c. k. nadzorach straży skarbowej w Drohobyczu, Samborze, Stryju, Turce i Rudkach.
C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.
Sambor, dnia 26 października 1885.

L. 5274. (6295 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że wskutek odezwy c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 8 sierpnia 1885, do l. 37805, przeprowadzi tenże sąd egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod lk. 96 w Żurawnie położonej, wedle Dom. Tom. II. pag. 97 n. 3 haer. Salamona Horowitza własnej, w dniach 10 grudnia 1885 i 21 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że gdyby realność powyższa na terminach wspomnianych za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedana nie została, ustanawia się dla ułożenia lżejszych warunków termin na 21 stycznia 1886 o 4 godz. po południu.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 798 zł. 60 ct. w. a.
Poręczne wynosi 10pr. ceny szacunkowej.
Resztę warunków w sądzie tutejszym w registraturze przeglądnąć można.
C. k sąd powiatowy
Żurawno, dnia 28 sierpnia 1885.

L. 7193 (7202 3—3)
W dniach 30 listopada 1885, 11 stycznia 1886 i 15 lutego 1886, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności masy spadkowej Chaima Landaua w kwocie 200 zł. z pn. publiczna licytacya realności masy spadkowej Mojżesza Goldsteina pod lwh. 19 w Radwanowicach położonej i rozpisuje się licytacyę tę w myśl odnośnych przepisów w 3 terminach.
Cena wywołania 860 zł.
Wadyum 86 zł.
Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice, 22 października 1885.

L. 10981. (6282 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 11.000 zł. w. a. z pn. na rzecz Abla Landesberga odbędzie się dnia 26 listopada 1885 o godzinie 10 przedpołudniem w biurze Nr. 13 na pierwszem piętrze w sądzie tutejszym egzekucyjna relicytacya dóbr Samołuskowce w powiecie Husiatyńskim położonych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 134.303 zł. 45 ct. w. a.

Poniżej sumy 70000 zł. w. a. dobra te sprzedane nie będą.

Wadyum 13.500 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu

Dla wierzycieli Sabiny Samueli, R. Lande i tych którzyby po dniu 10 lipca 1885 na sprzedać się mających dobrach jakiekolwiek prawa rzeczowe uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza i wszelkie dalsze w sprawie tej zapaść mające należycie albo wcale doręczone nie zostały, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Glogiera, a zastępcą tegoż p. adw. dr. Kwiatkowskiego.

Tarnopol, dnia 5 września 1885.

L. 2470. (7249 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 209 złr 83 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 116 subr. 136 w Dołhem, ciała tabularnego niestanowiącej dnia 19 listopada, 3 grudnia i 30 grudnia 1885 każdym razem o 10 godzinie rano z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 600 złr. Wadyum 60 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Trembowla, 20 września 1885.

L. 5518. (7205 3 -3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia, że celem zaspokojenia 5 rat po 9 zł. 75 ct. i reszt. kapitału 131 zł. 32 ct. w. a. z pn. przez c. k. uprz. Zakład kredyt. włościański przeciw Jackowi Nowosilec wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 26 listopada, 24 grudnia 1885, i 21 stycznia 1886. każdokrotnie o godzinie 3 po południu, przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod licz. 6/174 w Radrużu starostwie Rawskiem położonej wykazem, hipotecznym l. 483 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł., zakład wynosi 30 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej sumy 150 zł. na tejże realności ciężącej sprzedaną zostanie, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 21 stycznia 1886 o godzinie 4 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyą doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 8 czerwca 1885 uzyskali, ustanawia się p. Władysława Krantza z Niemirowa kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Niemirów, 20 września 1885.

L. 6735. (6107 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Chaima Steigelfesta 3740 zł. i Kazimierza Korczak Horodyńskiego 4183 zł. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 25 listopada 1885 o godzinie 10 z rana przymusowa licytacyjna sprzedaż części dóbr Turże do Krystyny Bielańskiej i Karola Bielańskiego należących a to nawet niżej ceny wywołania pod następującymi warunkami:

1) Cena wywołania za część Krystyny Bielańskiej Dom. 57 pag. 239 Dom. 396 pag. 285, 286 i 288 n. 35, 37 i 38 haer. 6095zł, wadyum 610 zł., za część Krystyny Bielańskiej Dom. 116 pag. 239 i Dom. 224 pag. 156 n. 24 haer. cena wywołania 827 zł. 20 ct., wadyum 83 zł., za część Karola Bielańskiego Dom. 57 pag. 239 Dom. 396 pag. 285 n. 36 haer., cena wywołania 639 zł. 80 ct., wadyum 64 zł. w gotówce lub w w papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych zdolnych.

2) Każda z tych części zostanie z osobna na powyższym terminie sprzedana.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt oceniania można przejrzeć w registraturze.

O tem uwiadamia się wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu i życia niewiadomych: Jana Turzańskiego J. Margulesa Maryannę Zdziarską, Maryannę Martynowicz, Józefę Ilnicką i Ludwikę Mikocką, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którymby niniejsza uchwała wcale albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, lub którzyby do tabuli po dniu 10 grudnia 1879 ze swemi prawami w szli przez kuratora adw. dr. Kohna w Samborze i edykta.

Sambor, 15 lipca 1885.

L. 158. (7245 3—3)

Dnia 23 listopada, 21 grudnia 1885 i 20 stycznia 1886, sprzedaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano, w tut. sądzie realność pod lk. 11 w Nowosiółce położona, wedle wyk. hip. 113 tej gminy Michała Hałabury własna, celem ściągnienia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 392 zł. w. a. z pn

Cena wywołania 1450 zł. w. a., wadyum 145 zł. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych i tych, którzyby po dniu 5 grudnia 1884, prawo zastawu nabyli ustanowiony p. adw. dr. Słączka.

Termin do ułożenia warunków lżejszych ustanowiony na dzień 20 stycznia 1886 godzinę 11 rano.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 13 sierpnia 1885.

L. 2829. (6090 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Jakimowi Nogaczowi pto 200 zł. w. a. z pn., przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod Nk. 185 rep. 150 w Burkanowie w dniach 24 listopada, 23 grudnia 1885 i 22 stycznia 1886, każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądowem. Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wiśniowczyk, dnia 24 lipca 1885.

L. 4035. (6310 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 23 listopada, 28 grudnia 1885, i 29 stycznia 1886, każdym razem o godz. 10 z rana, odbędzie się w tymże c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 112 rep. 89 w Tarnawie dolnej położonej, przedmiotu księgi gruntowej nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 150zł.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania tej realności można przejrzeć w tut. registraturze w godzinach urzędowych.

Slemień, 23 sierpnia 1885.

L. 3633. (6311 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości. że w dniu 23 listopada 1885 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 103. 165 rep. 5 w Stryszawie położonej, przedmiotu księgi gruntowej nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 400zł.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawnego opisania tej realności można przejrzeć w tut registraturze w godzinach urzędowych.

Slemień, 5 sierpnia 1885.

L. 3620. (6539 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się w dniach 23 listopada, 28 grudnia 1885 i 29 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności według l. w. h. 121 w całości, według l. w. h. 122 w połowie, zaś według l. w. h. 124 w $^1/_4$ części gmina katastralna Las Tomasza Szczeliny własnej, pod Nkons. 49 w wsi Las położonej, ciało tabularne stanowiącej, protokołem według rezolucyi tut. sąd z dnia 1go czerwca 1883, l. 2604 do wiadomości sądowej przyjętym egzekucyjnie oszacowanej. Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną będzie tylko wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i za takową.

Cenę szacunkową stanowi kwota 592zł.

Wadyum 59 zł. w. a.

Resztę warunków przeglądnąć można w tut sąd registraturze.

Slemień, 6 sierpnia 1885.

L. 9621. (7313 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 12 listopada, 17 grudnia 1885 i 21 stycznia 1886, licytacya realności, l. 183 według wyk. hip. 288 w w Słobudce Dżuryńskiej, Israela Szulmana własnej, na rzecz Herscha Kaufera pto 100zł.

Cena wywołania 830 zł. wadyum 83zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Czaczkowski.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych, termin na dzień 25 lutego 1886.

Czortków, 1 września 1885.

L. 7444. (7203 —3)

W dniach 30 listopada 1885, 11 stycznia i 15 lutego 1886, zawsze o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie, w kwocie 500 zł. z pn. publiczna licytacya realności Maryanny Kapelanowej pod lk. 119 w Mirowie położonej i rozpisuje się licytacyę tę w myśl odnośnych przepisów w 3 terminach.

Cena wywołania 760 zł., wadyum 60zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 22 października 1885.

L. 6220. (7299 3—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 23 listopada, 21 grudnia 1885 i 25 stycznia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym, przymusowa sprzedaż realności w Dolnej wsi położonej, według lwh. 122 ks. gr. tejże gminy dłużników Jana i Reginy małż. Jabłońskich recte Jabłończyków własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego w Krakowie o 200 zł. w. a.

Wadyum wynosi 45 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w Registraturze tutejszej.

Myślenice, 16 października 1885.

L. 6221. (7298 3—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 23 listopada, 21 grudnia 1885 i 25 stycznia 1886, o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności w Myślenicach położonej, według lwh. 422 księgi gruntowej tejże gminy dłużniczki Anny Pawowiczowej własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 200 zł. wal. austr. z pn.

Wadyum wynosi 60 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Myślenice, 15 października 1885.

Z. 3545. (7317 3—3)

Montag den 16. November 1885, um 11. Uhr Vormittags findet die Verhandlung wegen Vergebung der Reinigung der Senkgruben und Kanäle dann der Mistgruben in den militär ärarischen Gebäuden zu Lemberg mittelst Eröffnung von Offerten in den Kanzlei Localitäten der Genie-Direktion im Platz Kommando Gebäude, Wallgasse Nr. 16 im 2 Stockwerke an den Bestbiethenden statt. Die näheren Licitations Bedingungen sowie die Offerts-Formularien können von 8 Uhr Früh bis 2 Nachmittags in den genannten Kanzleien eingesehen beziehungsweise eingeholt werden.

K. k. Genie-Direktion in Lemberg.

## Księgi gruntowe.

L. 13511 (7136 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych;

Biała, Kojszówka, w okręgu sądu powiatowego w Makowie;

Zaborze, w okręgu sądu powiatowego w Oswięcimie;

Maszkowice ze Szczercem i Gaboń, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Stróże niżnie, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Szymbark i Wapienne w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach:

Sietesz, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Grembów z przyległościami:

Wydrze, Zapolednik, Zabrnie, Miętne, Jaźwinie i Jeziorko, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Sławęcin, Siepietnica Nawsie, Kołaczyckie, Kaczorewy i Biezdziatka w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Ostrów, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Dobrynin, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Tonie, z miejscowościami:

Błonie, Brzeźnica i Pawłów, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Braciejowa z miejscowościami; Południk, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy położonych według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając,

od dnia 15 września 1885,

uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którym okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone przeniesione lub wykreślone;

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej

do dnia 15 października 1886,

gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzecznych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 5 sierpnia 1885.

L. 148. (7360)

C. k. sąd powiatowy w Lisku oznajmia niniejszem, że arkusze posiadania dla posiadaczy rustykalnych w gminie Kamionki, Sukowate i Kalnica okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku w formie wykazów hipotecznych sporządzone, oraz inne akty odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej tych gmin są do powszechnego przeglądu w budynku sądowym w Lisku złożone.

Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych i dalszych dochodzeń wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1885, na którym interesowani w c. k. sądzie powiatowym w Lisku zgłosić się mają.

Lisko, dnia 31 października 1885.

L. 3412. (7355)

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie uwiadamia, że dochodzenie miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Tworylne na dniu 9 listopada 1885 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Baligród, dnia 29 października 1885.

L. 2492. (7354)

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie uwiadamia, że dochodzenie miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gmin Jabłonki, Cisna, Dołżyce, Liszna i Krywe ad Cisna, na dniu 21 listopada 1885, rozpoczyna z tem, iż po ukończeniu takowych w pierw wymienionej przedsięwzięte zostaną w następującej w porządku jak tu poszczególnione zostały.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Baligród, dnia 30 października 1885.

## Kuratele.

L. 5406 (7302 2—3)

Dla marnotrawcy Jędrzeja Ferenza w miejsce dotychczasowego kuratora Józefa Płonki ustanawia się kuratorem Michała Skibę z Matysówki.

C. k. sąd powiatowy

Tyczyn, dnia 18 sierpnia 1885.

L. 4143 (7315 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje do powszechnej wiadomości, że Michał Baran syn ś. p. Iwana Barana z Synowódzka niżnego za głupkowatego uznany i Iwan Szlachetka gospodarz z Synowódzka niżnego kuratorem tegoż ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy

Skole, 29 sierpnia 1885.

# Upadłości.

L. 85 (7347)

Do dodatkowej likwidacyi wierzytelności konkursowych A. H. Schächtera z Kołomyi w myśl §. 123 u. k. tudzież do złożenia przysięgi przez upadłego w myśl §§. 96 i 97 u. k. wyznaczam termin na dzień 24 listopada 1885 o godz. 10 z rana.

Kołomyja, 29 października 1885.

komisarz konkursowy: *Podlaszecki.*

L. 47864 (7379)

Wierzycieli masy konkursowej Romana Pilawskiego wzywa się na termin dnia 24 listopada 1885 godz. 11 przed południ. w biurze 11 c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie celem powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania reszty wierzytelności masy i ustanowienia wysokości wynagrodzenia zarządcy masy.

Lwów, 28 października 1885.

L. 133 (7358)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej M. H. Zieglera z Jaworowa, że przedłożony projekt rozdziału u mnie lub u zarządcy masy przejrzeć albo odpisać i zarzuty przeciw niemu ustnie lub pisemnie do 10 listopada 1885 wnieść mogą nad któremi zarzutami odbędzie się rozprawa 18 listopada 1885 o godzinie 11 rano, do której wszystkich interesowanych wzywam.

Jaworów, 25 października 1885

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy: *Zawadzki.*

Z. 15253. (7274 3—3)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Stanislau, hat die Eröffnung des Konkurses über das gesammte wo immer befindliche bewegliche und über das in den Ländern für welche die Konkursordnung vom 25. December 1868 Nr. 1. R. G. B. gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des unter der Firma M. Jonas, protokollirten Handelsmannes Markus Jonas bewilligt, den Herrn k. k. Landes-Gerichts-Rath Kajetan Kopacz zum Konkurskommissär und den Herrn Hersch Angermann, Kaufmann in Stanislau zumiestweiligen Massaverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 12ten November 1885, 10 Uhr Vormittags bei diesem k. k. Kreis als Handelsgerichte vor dem Konkurskommissär angeordneten Tagfahrt unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege, ihre Vorschläge über die Bestätigung des einstweilen bestellten, oder über die Ernennung eines anderen Massaverwalters und eines Stellvertreters desselben zu erstatten und die Wahl eines Gläubigerausschusses vorzunehmen. Alle diejenigen, welche gegen die gemeinschaftliche Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, werden aufgefordert ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis zum letzten Dezember 1885, bei diesem k. k. Kreis- als Handelsgerichte nach Vorschrift der Konkurs-Ordnung zur Vermeidung der in derselben angedroheten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und in der hiemit auf den 11ten Jänner 1886, um 10 Uhr Vormitags vor dem Konkurskommissär abzuhaltenden Liquidirungs Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden und angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl, an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger Ausschusses die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Diese Tagfahrt ist auch zur Zustandebringung eines Ausgleiches im Sinne des § 68 der C. O. bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Konkurs-Verfahrens, werden durch das Amtsblatt der Lemberger Landeszeitung erfolgen.

Diejenigen Gläubiger, welche nicht in Stanislau oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnenden Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellungen nahmhaft zu machen widrigens auf Antrag des Konkurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator bestellt werden würde.

Stanislau, am 26ten Oktober 1885.

# Konkursa.

L. 1446/R. s. o. (7344 1—3)

Ogłasza się niniejszem konkurs, celem obsadzenia stałego następujących posad nauczycielskich:

A) W powiecie mieleckim:

1. Przy dwuklasowych mięszanych szkołach ludowych w Kawęczynie i Woli Wadowskiej posady młodszych nauczycieli z płacą po 200 zł. a. w. i wolnem mieszkaniem;

2. Przy jednoklasowych szkołach ludowych w Czerminie, w Pławie, w Trzcianie i Woli Mieleckiej posady nauczycieli z roczną płacą po 300 zł. wa. i wolnem mieszkaniem.

B) W powiecie tarnobrzeskim:

1. Przy dwuklasowej mięszanej szkole ludowej w Grębowie nauczyciela młodszego z roczną płacą 240 zł. w. a.;

2. Przy jednoklasowych szkołach ludowych w Gorzycach, w Jastkowicach i Miechocinie posady nauczycieli z roczną płacą po 300 zł. i wolnem mieszkaniem;

3. Przy dwuklasowej szkole ludowej w Radomyślu nad Sanem posada drugiego nauczyciela z roczną płacą 300 zł. aw.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o te posady, winni wnieść podania, dowodami służbowemi i kwalifikacyi należycie zaopatrzone, za pośrednictwem przełożonej swej władzy najdalej do 15 grudnia 1885 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Mielcu.

Kandydaci lub kandydatki, nie mający dekretu przyznanych lat służby do emerytury, mają dołączyć do podania wykaz służbowy.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Mielcu, dnia 1 listopada 1885.

L. 12512. (7346 1—3)

C. k. starostwo w Skałacie poszukuje z manipulacyą obznajomionego dyetaryusza z kaligraficznem i szybkiem pismem.

Płaca 20 do 25 zł. aw. miesięcznie.

Podania udokumentowane pisane własnoręcznie.

Skałat, dnia 2 listopada 1885.

L 29659. (7306 3—3)

KONKURS na posady ekspedyentów

1. przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Żurowie w powiecie Rohatyńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z rocznymi poborami płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i ugodzić się mającym wynagrodzeniem za dziennego posłańca pieszego między Żurowem a Bukaczowcami i

2. przy c. k. urzędzie pocztowym w Stratynie w powiecie Rohatyńskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. z rocznemi poborami płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i wynagrodzenia 300 złr. za posłańca pieszego między Stratynem a Rohatynem.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 października 1885.

L. 1. (7295 3—3)

Komisya hipoteczna w Czarnym Dunajcu poszukuje pisarza. Płaca miesięczna 25 złr. Podania udokumentowane wnieść należy do dnia 10 listopada 1885.

Czarny dunajec, 30 października 1885.

L. 822 (7286 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 15 listopada 1885 r., celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze budowy dróg i robót wodnych w tutejszej c. k. Szkole Politechnicznej.

Ta posada, z którą połączone jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 zł. w.a. będzie nadana przez Kolegium Profesorów na czas od dnia jej objęcia po koniec września 1887 r.

Podania o tę posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. Szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej.

We Lwowie, d. 31 października 1885.

L. 1480/R. s. o. (7327 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę tymczasowej nauczycielki nadetatowej z płacą 300 złr. przy szkole 4 klasowej żeńskiej w Kutach.

Podania należycie udokumentowane, wnosić należy za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 15 listopada 1885 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Kołomyi, dnia 29 października 1885.

# Wyroki prasowe.

L. 17487. (7366)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w numerze 277 czasopisma „Nowyj Prołom" z dnia 9/21 października 1885, pod napisem: „Czim jest dla nas Szewczeńko" zawiera znamiona zbrodni, z § 65 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23 października 1885.

L. 17674. (7468)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 243 czasopisma „Dziennik Polski", z dnia 24 października 1885, pod napisem: „Przegląd polityczny", pod tytułem: „Zasługi naszych posłów" zawiera znamiona występku z §. 300 ust. kar., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29 października 1885.

L. 17913. (7369)

C. k. sud krajewyj wyższyj we Lwowi riszył pid dniem 27 żowtnia 1885 cz. 26763, szczo sia zarjadzenu czerez c. k. Prokuratoryju derżawnu konfiskatu cz. 19 czasopysy „Nowe Zerkało" z powodu osnowy tamże umiszczenych artykułiw pid napysamy „Polakam i Patryotnik" dla znamen wystupku z §§. 302 i 300 z. k. zatwerdzaje i dalsze rozprostranenije tych artykułiw zakazuje. (§. 36 z pras.)

C. k. sud krajewyj karnyj.

Lwów, dnia 30 żowtnia 1885.

L. 17543. (7367)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie, po wysłuchaniu c. k. nadprokuratora państwa na zasadzie §. 494 p. k. w zastosowaniu §. 489 i 493 p. k., tudzież § 36 ust p. orzekł, że treść artykułu pod tytułem „Beata" umieszczonego w nr. 1 czasopisma: „Śmigus" z dnia 1 października 1885, zawiera znamiona występku z §. 516 u. k., że przeto zarządzona przez c. k. prokuratora państwa na dniu 3 października 1885 i na tym samym dniu wykonana konfiskata jest usprawiedliwioną, cały nakład artykułu ma być zniszczony i dalsze rozpowszechnienie wzbronione.

Lwów, 26 października 1885.

(6683)

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6. 7. 9 und 10. September 1885 ZZ. 25760, 25620, 25621, 25622, 25623 25758, 25761, 25762 und 25863, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Nase Listy" Nr. 3 vom 3. September 1885 wegen der Artikel „Domahejme se oprav" und „Vykaz" nach § 302 beziehungsweise § 305 St. G. dann „Pokrok" Nr. 242 (Nachmittagsausgabe) vom 3. September 1885 wegen des Artikels „Vražda v Albrechticich" nach § 302 St. G.; „Pokrok" Nr. 243 (Nachmittagsausgabe) vom 4. September 1885 wegen der Artikel „Po mesice, ano . ." und „Vražda u Lanskrouna . ." nach § 300 beziehungsweise § 302 St. G.; „Narodni Listy" Nr. 242 (Nachmittagsausgabe) vom 3. September 1885 wegen des Artikels „Rozcileni . . ."; „Humoristicke Listy" Nr. 36 vom 4. September 1885 wegen der Artikel „Nova piseń podle", „Brnensti Nemci" und „Telegramy: Z Liberce" nach § 392 St. G. „Ceska polityka" Nr. 243 (Nachmittagsausgabe) vom 4. September 1885 wegen der Artikel „V Praze, 4. zari" und „Hrdinsky cin . . . ."; „Narodni Polityka" Nr. 243 (Nachmittagsausgabe) vom 4. September 1885 wegen der Artikel „V Praze, 4. zari" und „Hrdinsky cin . . ." nach § 300 beziehungsweise § 302 St. G.; „Politik" Nr. 243 (Abendblatt) vom 4. September 1885 wegen des Artikels „Seit Monaten, nein . . ." nach § 300 St. G., endlich „Narodni Listy" (Morgenausgabe) Nr. 244 vom 5. September 1885 wegen der Artikel „Vrchol nemecke . ." und „Cviceni ve zbrani . ." nach § 302, beziehungsweise § 64 St. G. verboten.

(7127)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 21. October 1885, Z. 4336/M. I., der in Cetinje erscheinenden serbischen Zeitschrift „Zeta" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

(6682)

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10., 11 und 12. September 1885, ZZ. 25864, 26001, 26168 und 26169, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Hostimil" Nr. 24 vom 5. September 1885 wegen des Artikels „Žide v bostinstvi" nach § 302 St. G., dann „Montags-Revue aus Böhmen" Nr. 36 vom 7. September 1885 wegen der Artikel „Prag, 6. September" und „Heikle Fragen" nach § 302, beziehungsweise §§ 63 und 64 St. G., „Ucitelske Noviny" Nr. 37 vom 9. September 1885 wegen des Artikels „Zbesilost" nach § 491 St G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862 endlich Narodni Listy" Nr. 249 (Morgenausgabe) vom 10. September 1885 wegen des Artikels „—a. Praze, 9. zari" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Böhm.-Leipa mit dem Erkenntnisse vom 9ten September 1885, Z. 24293, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung" Nr. 69 vom 29. August 1885 wegen des Artikels „Reichenberg, den 27. August" nach § 302 St. G. verbaten.

Das k. k. Kreisgericht in Tabor hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. September 1885, Z. 7391, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tabor" Nr. 37 vom 12. September 1885 wegen des Feuilletonartikels nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. September 1885, Zahl 4896, die Weiterverbreitung der Gratisbeilage „Saazer Nachrichten" zur Zeitschrift „Deutsches Volksblatt" Nr. 71 vom 12. September 1885 wegen des Artikels „Eine Hopfenhalle in Rakonitz . . ." nach § 302 St. G., dann der „Biela-Zeitung" Nr. 64 vom 12. September 1885 wegen des Artikels „Vor der Reichsraths-eröffnung" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 12 September 1885, Z. 7066, die Weiterverbreitung des Aufrufes „Pratelske poselstvi nasemu obcanstvu", gefertigt „V Ceske-Trebove l. P. 1885 mestka rada", Buchdruckerei des Ignaz Hodan in Landskron, nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. September 1885, Z. 7616, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pilsner Reform" Nr. 72 vom 9. September 1885, wegen des Artikels „Lügnerische Berichterstatter" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18. September 1885, Z. 13403, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cesko-Moravske Cepy" Nr. 14 vom 15. September 1885 wegen des Artikels „Z Tisnova" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Ung.-Hradisch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. September 1885 Z. 7520, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Moravska Slovac" Nr. 74 vom 16. September 1885 wegen der Artikel „Pan Buh zaplat!" und „C. k. notar Kopriwa . . . ." nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Teschen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. September 1885 Z. 6233, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Przedświt" Nr. 5 Genf im September 1884, dann derselben Zeitschrift Nr. 8 vom December 1884 nach den §§ 63, 65 und 302 St. G. beziehungsw. §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Teschen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. September 1885, Zahl 6233, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Wojna domowa we Francyi" von Karl Marx, Druckerei des Przedświt in Genf im Jahre 1884, nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Teschen hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. September 1885, Zahl 6233, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Dora. A. Schäfflego kwintessencyja Socyjalizmu", übersetzt aus dem Deutschen von Peter Lawrów, gedruckt in Genf 1881, nach den §§ 115, 119, 131, 132, 133, 58 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. September 1885 Z. 3607, die Weiteraerbreitung der Zeitschrift „La Rassegna" Nr. 9 vom 5. September 1885 wegen des Artikels „Frammenti politici" nach den §§ 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 11. September 1885, ZZ. 4236 und 4237, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Il Dalmata" Nr. 68 vom 5ten September 1885 wegen des Artikels „Salona, 30. agosto", dann „Narodni List" Nr. 66 vom 5. September 1885 wegen des Artikels „Livno, 1 kolovoza" nach § 300 St G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 15240 (6978)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Jan Romański“, której używać będzie Jan Romański, jako właściciel sklepu ze sprzedażą mięsa w Krakowie podpisując takową „Jan Romański“.

Kraków, 12 czerwca 1885.

L. 18254 (6977)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Forst-Producten-Unternehmung Wieliczka, Wincenty Fried“ którą używać będzie Wincenty Fried jako właściciel handlu drzewem w Wieliczce podpisując takową w ten sposób, iż pod słowami stampilią wyciśniętemi „Forst-Producten-Unternehmung Wieliczka“ podpisze „Wincenty Fried“.

Kraków, dnia 10 lipca 1885.

L. 2611/pr. (7348)

Dla Trybunału przysięgłych przy sądzie obwodowym w Rzeszowie na 4tą zwyczajną, dnia 1 grudnia 1885 rozpocząć się mającą kadencyę zamianowani zostali: radca sądu krajowego wyższego Jan Schmid przewodniczącym, zaś c. k. radcy sądu krajowego Michał Rola Woszczyński, Stanisław Mossor, Teofil Hanasiewicz i Erazm Tałasiewicz zastępcami przewodniczącego.

Rzeszów, dnia 26 października 1885.

L 16011. (6943 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski podaje do wiadomości, że rezolucyę w sprawie tabularnej posiadłości wyk. hip. l. 154 Żukowic — przeznaczoną dla Stanisława i Anny Mosików, z pobytu niewiadomych, kuratorowi adw. dr. Brzeskiemu doręczył.

Tarnów, dnia 12 września 1885.

L. 14179. (6917 2—3)

C k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Joachima Süsskinda, iż w sprawie wekslowej Feigi Berkowiczowej pko niemu o zapłacenie 300 zł., celem doręczenia t. s. uchwały z dnia 10 kwietnia 1885 l. 4007 i zastąpienia go w niniejszej sprawie ustanowił kuratorem ad actum adwokata dra Tokarza z substytucyą adwokata dra Salomona.

W Tarnowie, dnia 1 października 1885.

L 14901. (7309 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie niniejszym edyktem podaje do wiadomości, iż pp. Józef, Zofia ze Starzewskich Łabudzińscy w terminie edyktalnym zgłosili prawa własności do niektórych parcel wykazem hipotecznym majętności Kameralne i Wiercieńszczyzna objętych, wskutek czego termin do rozprawy w tym przedmiocie na dzień 27 listopada 1885 godzinę 10 z rana wyznaczony został.

Ponieważ pobyt spadkobierczyń ś. p. Stanisława Baranowskiego wierzyciela dóbr, jako to: Hipolity Baranowskiej i Tekli ze Skrzyneckich 1go ślubu Tańskiej 2go ślubu Baranowskiej nie jest wiadomy, przeto przeznaczono dla ich zastępstwa i na ich koszt i niebezpieczeństwo na kuratora tutejszego adwokata dra Bronisława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Alojzego Malawskiego, z którymi rozprawa w powyższym przedmiocie według ustawy z dnia 25 lipca 1874 l. 96 Dz. p. p. przeprowadzoną będzie.

Wzywa się zatem wyżej wymienionych nieobecnych, aby w oznaczonym dniu albo sami osobiście się stawili, albo potrzebnych informacyj swemu kuratorowi udzielili, lub też innego zastępcę sobie obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, gdyż inaczej wynikające z opóźnieniania skutki sami sobie przypisać by musieli.

W Tarnowie, dnia 15 października 1885.

L. 25386 (6888 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zamiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego księcia Sułkowskiego, iż przeciw niemu wniesionym został przez Samuela Robinsteina w dniu 13 maja 1885 l. 13168 pozew wekslowy o zapłacenie sumy 1500 zł. a. w., oraz że dlań ustanowiono kuratorem adw. dr. Borońskiego w Krakowie, któremu pozwany w terminie dni 30tu środków obrony udzielić, albo też innego pełnomocnika zamianować i o tem tut. sąd w powyż zakreślonym terminie zawiadomić winien.

Kraków, dnia 18 września 1885.

L. 36076. (7207 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem, iż po Annie 1go Iwanowicz 2go Horwath, zmarłej we Lwowie w dniu 28 grudnia 1847 z pozostawieniem dwu rozporządzeń ostatniej woli a to z dnia 18 grudnia 1847 i z dnia 25 grudnia 1847, które ostatnie wyrokiem byłego magistratu król. stoł. miasta Lwowa z dnia 24 lutego 1849 l. 1855 za nieważne uznane zostało, rozprawa spadkowa w tutejszym sądzie na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia wprowadzoną została i na tej podstawie powołane są do tegoż spadku dzieci tej spadkodawczyni, jako to: Anna Szczebiowska, Marya Machnicka i Szczepan Iwanowicz, Justyna Zagórna i Zofia Zarzyczna. Gdy miejsce pobytu tychże spadkobierców sądowi jest niewiadomem, przeto wzywamy tychże a w razie ich śmierci dziedziców ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, by się w przeciągu roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu, w sądzie tutejszym bądź to sami bądź przez wykazanych pełnomocników tem pewniej zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, ile że w razie przeciwnym imieniem tychże ustanowiony dla nich kurator adwokat dr. Hryszkiewicz się oświadczy i z nim tudzież ze zgłaszającymi się spadkobiercami rozprawa spadkowa przeprowadzoną zostanie.

Lwów, dnia 3 października 1885.

L. 25245. (6885 2—3)

C. k. sąd krajowy jako trybunał handlowy w Krakowie wzywa możliwego posiadacza zagubionego wekslu z daty Kraków 26 czerwca 1884 na 2600 zł w. a. opiewającego, przez Józefa Kamockiego na rzecz Teofili Gołęberskiej akceptowanego, za rok od daty płatnego, aby w ciągu dni 45 weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel rzeczony na żądanie Teofili Gołęberskiej za umorzony uznanym zostanie

Kraków, dnia 18 września 1885.

L 3872/F. D. (7340 2—2)

W obwieszczeniu wyniku losowania obligacyj indemnizacyjnych Wielkiego Księstwa Krakowskiego dnia 31 października 1885 do l. 2814 zaszła pomyłka drukarska w polskim tekście, gdzie zamiast obligacyi Nr. 325 lit. A na 100 zamieszczono Nr. obligacyi indem. 235 lit. a na 100 zł. Równie przy obligacyach Galicyi wschodniej na 1000 zł. mylnie umieszczono Nr. 26415 zamiast 27415 na 1000 zł. Co się niniejszem prostuje.

Z c. k. Namiestnictwa jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 1 listopada 1885.

L. 15582. (6976 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Ochweta iż z powodu wyniesionego przeciwko niemu przez Herscha Ochweta w dniu 14 października 1885 do l. 15582 pozwu wekslowego o 175 złr. w. a. z pn. ustanowiono dlań kuratora w osobie p. adw. dra Goldhamera z substytucyą p. adwokata dra Salomona i nakaz zapłaty temuż kuratorowi doręczono.

W Tarnowie, dn. 15 października 1885.

L. 3443. (7351 1—3)

C k. sąd obwodowy wzywa urodzoną dnia 1 kwietnia 1820 w Skawicy a przeszło 30 lat w tejże gminie nieobecną i ze życia niewiadomą Katarzynę Ramsiak, córkę po Wojciechu i Zuzannie Ramsiakach, aby z powodu wniesionej przez Jana Zająca prośby o uznanie ją zmarłą w ciągu roku jednego od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w sądzie stanęła lub innym sposobem o swojem życiu sądowi lub też ustanowionemu dla niej kuratorowi, Józefowi Fickowi, wójtowi gminy Skawica, udzieliła wiadomości, inaczej po upływie roku, licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu t. j od dnia 1 grudnia 1885, na ponowne żądanie Jana Zająca prośba jego o uznanie Katarzyny Ramsiak za zmarłą w celu przeprowadzenia po niej przewodu spadkowego, załatwioną zostanie.

Wadowice, dnia 1 sierpnia 1885.

L 4653. (7365 1—2)

C k sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Łuszczkiego, że w sprawie Mordki Schleyena przeciw niemu pto 17 zł 72 ct, kuratorem Jana Piękosia z Sokołowa ustanowiono.

Sokołów, dnia 5 października 1885.

L. 15023. (7160 1—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Wanda Marya 2ga im. Hoszowska, Stanisław Zajkowski, Władysław Zajkowski i Helena Malwina 2ga im. Zajkowska przeciw Wojciechowi Turskiemu, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, pozew o uznanie pretensyi tegoż w kwocie 177 zł. 29 ct. m. k. na cenie kupna dóbr Czarny z dnia 10, 11 i 12 kwietnia 1839 l. 15016 na 13 miejscu kolokowanej, za zgasłą i wyeliminowanie jej z tej tabeli płatniczej, wniosła, wskutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony wyznaczony został.

Ponieważ pobyt zapozwanego Wojciecha Turskiego jest niewiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr. Steca z substytucyą adwokata dr. Goldhammera na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 15 października 1885.

L. 26509. (7109 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie z wiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Karola i Józefę małż. Górnisiewiczów, że celem doręczenia im uchwał egzekucyjnych w sprawie egzekucyjnej Joela Schwabingera przeciw nim o 111 zł. z pn. ustanowiono dla nich kuratora ad actum w osobie adw. dr. Borońskiego z substytucyą adw. dr. Schöna, któremu egzeku i środków obrony udzielić lub innego pełnomocnika ustanowić i sąd tutejszy zawiadomić winni.

Kraków, dnia 2 października 1885.

L. 4818. (7185 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Leib Edel, że w sprawie Jakóba Felixa przeciw niemu o zapłacenie kwoty 270 zł. a. w. celem doręczenia tus. nakazu zapłaty z dnia 23 maja 1885 l. 3971 i zastępywania go w tym sporze kuratorem p. adwokat dr. Heyne z zastępstwem adw. dr. Billeta w Złoczowie ustanowiony został, — wzywając go, ażeby temu ustanowionemu kuratorowi obron swoich udzielił, lub w miejsce jego innego pełnomocnika ustanowił i takowego sądowi podał.

Złoczów, dnia 24 czerwca 1885.

L. 6866. (7092 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Maryana Rozborskiego, iż przeciw niemu wniósł pod dniem 9 października 1885 Dawid Rieger pozew wekslowy o zapłacenie 38 zł. i że nakaz zapłaty z dnia 10 października 1885 l. 6866 doręczono ustanowionemu kuratorowi drowi Bersonowi w Nowym Sączu.

Wzywa się zatem Antoniego Maryana Rozborskiego, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył potrzebnych środków obrony lub sądowi przedstawił innego zastępcę, gdyż złe skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 10 października 1885.

L. 15273. (7161 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż tarnowski dom komisowy Banku gal. dla handlu i przemysłu wniósł przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Arie Balsamowi pozew o zapłacenie kwoty 195 zł. w. a, wskutek którego dnia 3 września 1885 l. 13522 nakaz zapłaty wydany i kuratorowi dla tego pozwanego w w osobie adwokata dr. Ringelheima ze substytucyą adw. dr. Golhammera zamianowanemu, został doręczony.

W Tarnowie, dnia 15 października 1885.

L. 15535. (6975 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Ochweta, iż z powodu wyniesionego przeciwko niemu przez Leibę Taozera w dniu 14 października 1885 do l. 15535 pozwu wekslowego o 100 zł. a. w. z pn ustanowiono dlań kuratora w osobie p adw. dr. Goldhammera z substytucyą p. adw. dr. Salomona i nakaz zapłaty temuż kuratorowi doręczono.

W Tarnowie, dnia 15 października 1885.

## Doniesienia prywatne.

L 1537 (7267 3—3)

# Konkurs.

Przy Radzie powiatowej w Bohorodczanach jest do obsadzenia posada oficyała z roczną płacą 500 zł. w. a. i z prawem pobierania dyet za czynności komisyjne.

Do osiągnięcia tej posady wymaga się przedewszystkiem technicznvch wiadomości, a przynajmniej fachowego uzdolnienia około budowy dróg i mostów, następnie biegłości w obu językach krajowych i niemieckim tak w mowie jak i w piśmie, ładne i czytelne pismo, nieposzlakowany chrakter i dokładne obznajomienie z manipulacyą biurową.

Posada oficyała w pierwszym roku będzie tylko prowizorycznie nadaną a stabilizacya może nastąpić dopiero po całorocznem należytem pełnieniu obowiązków na wniosek Wydziału powiatowego przez Radę powiatową.

Mający chęć ubiegania się o tę posadę, winien wnieść swe własnoręcznie pisane i należycie udokumentowane podania do Wydziału powiatowego na ręce podpisanego Prezesa najdalej do 1 grudnia 1885.

Bohorodczany, 22 października 1885.

Prezes: *Józef Szeliński* m. p.



# Uwiadomienie.

Dyrekcya „**Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Podhajcach**, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ zaprasza swoich członków na NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE, które się na dniu 16go listopada b. r. o godzinie 6 wieczór odbędzie w lokalu stowarzyszenia pod licz. 178, w celu uzupełniających wyborów.

***Porządek dzienny*:**

1) Wybór członków dyrekcyi w miejsce p. Jana Schenka i ś. p Saula Schorr.

2) Wybór członków do rady zawiadowczej w miejsce wystąpionych.

3) Wnioski członków. (7382)

Podhajce, dnia 4 listopada 1885.

*Izydor Lilienfeld* *Leon Allerhand.*



L. 8740 (7571)

# Ogłoszenie.

Przy Dyrekcyi galic Towarzystwa kredytowego ziemskiego jest do obsadzenia posada adjunkta kancelaryjnego z roczną płacą 800 złr., i dodatkiem aktywalnem 400 zł. tudzież z prawem do dwóch pięcioleci po 150 złr. i do emerytury.

Życzący sobie otrzymać tę posadę powinien prośbę swoją, własnoręcznie pisaną najdalej do dnia 23 listopada 1885, do Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wnieść i w takowej miejsce swego urodzenia, wiek, moralność i dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego, tudzież manipulacyi kancelaryjnej a mianowicie prowadzenia protokółu podawczego świadectwami udowodnić, jak niemniej świadectwa z ukończonych szkół przedłożyć.

Z Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego

We Lwowie, dnia 4 listopada 1885.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. upr. ...